

NOWA Teraz jesteśmy co tydzień! biłgorajska

Klaudia Szponar z Zabłocia (gm. Turobin) i Karina Sobczak z Woli Małej (gm. Biłgoraj) w finale Miss Chmielaków



STRONA 11

Dziewczyny z powiatu powalczą o tytuł najpiękniejszej

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpola / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Wójt Aleksandrowa chce przyjąć krzyże zdjęte z warszawskich urzędów



Wójt Gminy Aleksandrów Andrzej Boro-wiec napisał do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego. Załączył adres gdzie wysłać krzyże

STRONA 6

Tłumy żegnały byłego starostę biłgorajskiego



Marian Tokarski

STRONA 12

Powiat gotowy na dożynki. Jakie gwiazdy wystąpią w gminach?

STRONA 7



Zenek Martyniuk wystąpi w Potoku Górnym



Eleni będzie gwiazdą na dożynkach gminy Łukowa

Roczna Oktawia z Księżpola walczy o życie



STRONA 3

Malutka Oktawia jest po amputacji stopy i od trzech miesięcy jest w śpiączce

Łada Biłgoraj zaczyna sezon od wygranej!

STRONA 22

Radny powiatu jechał po pijaku. W sądzie chce łagodnego potraktowania

STRONA 5

Na co Biłgoraj wyda 200 tysięcy złotych? Oto 12 propozycji

STRONA 9

REKLAMA



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca

- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

ST O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:



BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

9

- tyle gmin będzie
obchodzić hucznie
dożynki 18 sierpnia

GWIAZDKI I SZPILE

Gwiazdki i szpile to nasza nowa rubryka, w której co tydzień
podsumowujemy osiągnięcia i wpadki osób bardziej i mniej
znanych w naszej powiatowej społeczności.

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu.



Cztery gwiazdki otrzymuje zespół Harmonikus z Łukowej, który pomimo wakacji
znalazł czas, by trenować, a następnie pojechać na Festiwal Maryjny w Górecku.
Młodzi artyści zajęli pierwsze miejsce. Gratulujemy!



Po cztery szpile otrzymują: 44-letni mieszkaniec gminy Józefów i 25-letni miesz-
kaniec gm. Księżpol, którzy pijani szarżowali za kółkiem po drogach powiatu

Ten parking jest już płatny.
Właśnie postawili parkomat

Przy jednym z biłgo-
rajskich marketów
w ubiegłym tygodniu
stał parkomat.
Uważajcie, bo do tej
pory parkowanie było
tu za darmo, mimo że
tablica informująca
o płatnym parkingu
stała od dawna. Teraz
żarty się skończyły.
Pierwsza godzina za
darmo, ale trzeba pa-
miętać o bilecie

Tablica informująca o tym,
że parking przy Stokrotce na
Zamojskiej jest płatny stała od
dawna. Dlatego gdy naprawdę
stał się płatny, wiele osób nie
zauważyło. A warto zwrócić na
to uwagę. Pierwsza godzina pa-
rkowania jest darmowa, ale i tak
trzeba pobrać bilet z parkomatu
umieszczonego przy sklepie. Za
dłuższy postój trzeba zapłacić.

Natalia Raćaitis



Parkomat znajduje się przy wejściu do sklepu. Pierwsza godzina
parkowania jest darmowa, ale należy pobrać bilet



Nowe zasady i jakoś tak nagle luźniej się zrobiło na parkingu przy ul.
Zamojskiej



WASZE
KOMENTARZE

Justyna Kopciuch: Oj ja się
nadziałam pod Stokrotką

jm mówi: Bardzo dobrze,
pod każdym marketem tak
powinno być. Biedronka przy
Włosiankarskiej czy w Pus-
czy ciężko znaleźć miejsce,
bo klienci i pracownicy kursu
parkują, a w Puszczy idący
do kościoła, albo mieszkający
w sąsiednim bloku



Co, gdzie, kiedy?

SIERPIEŃ

15

CZW.

16:30, **koncert zespołu Hulajni-
ki - z - Milowki**, scena letnia BCK
Biłgorajm, wstęp wolny

SIERPIEŃ

15

godz. 15:00, **Dożynki** w Tarnogrodzie,
Plac Targowy

SIERPIEŃ

18

NIEDZ.

17:00, **Piknik Kulturalny**, Plac za
MGOK Frampol

SIERPIEŃ

18

NIEDZ.

13:00, **Dożynki**,
Dąbrowa (gm. Aleksandrów)

13:30, **Dożynki Korytków Duży**
(gm Biłgoraj)

14:00, **Dożynki**,
plac przy GOK w Biszczy

14:30 **Dożynki**, plac przy świetlicy
w Zaniach (gm. Księżpol)

13:30 **Dożynki**,
plac przy UG Potok Górny

13:40 **Dożynki**,
Brzeziny (gm. Józefów)

12:30, **Dożynki**,
Chmielek przy szkole (gm. Łukowa)

13:00, **Dożynki**,
stadion sportowy w Turobinie

14:00, **Dożynki**, stadion sportowy
Tereszpol - Zaorenda



CYTAT TYGODNIA



Andrzej Borowiec
wójt Aleksandrowa

- Wszelkie usunięte symbole
religijne należy przesłać do
wójty gminy Aleksandrów
na adres: Andrzej Borowiec,
Wójt Gminy Aleksandrów
Aleksandrów 380, 23-408
Aleksandrów

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

Roczna Oktawia walczy o życie. Rodzice proszą o pomoc

Ta mała mieszkanka Księżpola przeszła w swoim krótkim życiu wiele. Zbyt wiele! Roczna Oktawia jest po amputacji stopy i od trzech miesięcy znajduje się w śpiączce. - Nie prosiliśmy o pomoc, póki dawaliśmy radę. Nie mamy już wyboru. Z całego serca prosimy o wsparcie. Chcemy zapewnić jej w miarę normalne życie - proszą rodzice Oktawii.

Oktawia Grum ma niewiele ponad rok, a już tak wiele przeszła w swoim życiu. Koszty leczenia zaczynają przerastać rodziców dziecka, dlatego zdecydowali się prosić o pomoc.

- Pomimo że Oktawia przyszła na świat chora, jeździliśmy z nią po wielu szpitalach,

m.in. Warszawa, Gdańsk, nigdy wcześniej zbiórki nie prowadziliśmy. Teraz nas życie zmusiło - mówi Laura, mama Oktawii, która kilka zdecydowała się założyć zbiórkę.

- Nasza córeczka urodziła się z 17 marca 2023 r. z rzadką chorobą, zespołem Beana, który powoduje, że malformacje mogą tworzyć się u niej całe życie. Już teraz ma wiele zmian na skórze, jelita oberwały, co skutkuje obecnie wielokrotnymi przetłoczeniami krwi. Najgorszy problem mieliśmy ze stopą, szukaliśmy od urodzenia pomocy po całej Polsce, malformacja była olbrzymia. Zwiedziliśmy wiele szpitali. Kontakty za granicą również nie są nam obce. Pomimo wszystko nasza wojownicza nauczyła się chodzić na stopie przy meblach, dziewczynka rozwijała się dobrze - opisuje mama Oktawii.

Jakie było zaskoczenie rodziców, kiedy 17 maja dostali informację, że konieczna jest amputacja.



Oktawia od trzech miesięcy znajduje się w śpiączce. Lekarze jej stan określają jako skrajnie ciężki niestabilny

- Trafiliśmy do szpitala ze zwykłą infekcją, wymiotami. Jeśli nie ma innego wyjścia, zaufaliśmy medycynie. Amputowali stopę. Wszyscy myśleli, że to sepsa, a nóżka jest źródłem infekcji. Biopsja szpiku i mamy kolejną diagnozę: zespół hemofagocytarny - przekazuje mama dziewczynki.

Od tego momentu życie rodziny stało się koszmarem. Oktawia jest w śpiączce już trzeci miesiąc.

- Oddycha za nią respirator, jest podłączona pod sztuczną nerkę. Karmiona pozajelitowo, ma podłączonych tyle leków, że tego nie da się zliczyć. Protezy, rehabilitacja po tym wszystkim, dosto-



Laura Grum, mama Oktawii: Wszystkim z całego serca dziękujemy za wszystkie udostępniania, wpłaty, a przede wszystkim za modlitwy wysyłane do Oktawci (zdjęcie z grudnia 2023 r.).

sowana dieta, odbudowanie odporności, leki... - wylicza mama dziewczynki.

Obecnie dziewczynka przebywa w szpitalu specjalistycznym w Łodzi, a rodzice wraz z nią.

- 500 km od naszego miejsca zamieszkania to dla nas za wiele. Nie prosiliśmy o pomoc, póki dawaliśmy radę.

Nie mamy już wyboru. Z całego serca prosimy o wsparcie. Chcemy zapewnić jej w miarę normalne życie. Jeśli możesz, wesprzyj chociaż modlitwą. Każda forma wsparcia pożądana, z góry dziękujemy - apelują rodzice.

Natalia Račaitis

Nie żyje Antoni Frączek z Bukowej. Był znanym artystą ludowym

W ubiegłym tygodniu zmarł pan Antoni Frączek, ceniony i zasłużony artysta z Bukowej w gminie Biłgoraj. Pan Antoni był znanym i cenionym ludowym artystą zajmującym się wyrobem drewnianych łyżek i wrzecion tkackich oraz wieloletnim członkiem Zespołu Obrzędowo - Śpiewaczego „Jarzębina” z Bukowej. Miał 100 lat.

Informację o śmierci ludowego artysty z Bukowej przekazał Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju. Pan Antoni był znanym i cenionym ludowym artystą zajmującym się wyrobem drewnianych łyżek i wrzecion tkackich. Był też wieloletnim członkiem Zespołu Obrzędowo - Śpiewaczego „Jarzębina” z Bukowej. Brał udział w widowiskach obrzędowych. Kultywował tradycje dawnej biłgorajskiej wsi i przez wiele lat prowadził pokazy ginących rzemiosł w Muzeum Wsi Lubelskiej, a także podczas lokalnych wydarzeń organizowanych przez gminę Biłgoraj. Miał własny warsztat, w którym wyrabiał łyżki własnoręcznie wykonanymi narzędziami.



Pan Antoni Frączek był znanym i cenionym ludowym artystą z gminy Biłgoraj. Zmarł w wieku 100 lat

Pan Antoni urodził się 12

marca 1924 roku. W tym roku obchodził setne urodziny.

Ostatnie pożegnanie ludowego artysty miało miejsce 7 sierpnia w Kościele pw. Św. Andrzeja Boboli w Bukowej.

Natalia Račaitis

Droga Rodzino, Szanowni Państwo,
z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. **Mariana Tokarskiego**

byłego radnego Rady Powiatu
i byłego starosty biłgorajskiego.

W imieniu Zarządu, Rady Powiatu oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Biłgoraju składamy najserdeczniejsze kondolencje i wyrazy współczucia.

Pan Marian Tokarski był niezwykle ciekawym człowiekiem, który swoją pracą i oddaniem dla społeczności lokalnej pozostawił trwały ślad w historii naszego powiatu. Jego zaangażowanie oraz troska o dobro mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

W tych trudnych chwilach, które przeżywacie, życzymy Wam siły oraz pocieszenia płynącej z wiary w życie wieczne. Niech wspomnienia wszystkich dobrych chwil spędzonych razem oraz dobra, którego dokonał w swym życiu będą źródłem wsparcia i otuchy.

Z wyrazami współczucia,
w imieniu władz powiatu biłgorajskiego

Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski



Dzięki Damianowi Błaszczykowi wolontariusze zebrali ponad 17 tys. zł. I to wcale nie koniec



Wolontariusze z Młodzieżowej Rady miasta przez dwa dni trwania wydarzenia kwestowali na rzecz dzieci znajdujących się w Klinice Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie

zbiórka pieniędzy na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową znajdującym się w Klinice Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie

Fundacja Polska Synergia

12 Fundacja Polska Synergia - zbiórek na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową



Opis zrzutki

Chcę, żebym swojego sprzeciwu nie pokazywał domowi, więc postanowiłem zebrać pieniądze na rzecz dzieci z chorobą nowotworową. Damian Błaszczyk - uczestnik wyzwań 80 kilometrów w czasie 33 godzin w biłgorajskim zalewie. Damian do wody wszedł w piątek 2 sierpnia 2024 roku bez snu i chwili odpoczynku pokonał zmienną drogę dystans 80 km w czasie 33,08 h, w tym 30,08 h w wodzie.

Dzięki nagłośnieniu akcji pieniądze nadal wpływają na internetową zbiórkę



O Damianie Błaszczyku z Biłgoraja huczy cały internet. Ten rozgłos przyczynia się do dalszego udostępniania zbiórki i sprawia, że ludzie nadal wpłacają pieniądze

Coraz szerszym echem w całej Polsce odbija się akcja Damiana Błaszczyka, który przepłynął 80 km w biłgorajskim zalewie. W tym czasie wolontariusze zbierali do puszek pieniądze na potrzeby chorych dzieci.

Organizatorzy podliczyli zbiórkę. Uzbierała się całkiem ładna kwota. A to wcale nie koniec.

W miniony weekend (2-3 sierpnia) 18-letni Damian Błaszczyk z Biłgoraja bez snu i wychodzenia z wody przepłynął dystans 80 km w czasie 33 godzin. Temu wyczynowi towarzyszyła duża impreza i zbiórka pieniędzy na cele charytatywne.

Ale żeby jakakolwiek akcja miała sens, trzeba ją było najpierw nagłośnić i zorganizować. W tym roku Damian

Błaszczyk o pomoc w organizacji przedsięwzięcia poprosił Fundację Polska Synergia. Fundacja zajęła się organizacją wydarzenia „Na fali nadziei. Razem przeciwko nowotworom”, w ramach którego wolontariusze zbierali do puszek pieniądze na rzecz dzieci znajdujących się w Klinice Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala

Dziecięcego w Lublinie.

W ubiegłym tygodniu organizatorzy właśnie podliczyli zbiórkę.

- Podczas wydarzenia nasi wolontariusze z Młodzieżowej Rady Powiatu w Biłgoraju zebrali do puszek kwotę 17 305 zł (do policzenia zostały monety poniżej 1 zł). Za każdy datkę serdecznie Państwu dziękujemy! - przekazała właśnie Fundacja Polska Synergia.

Nadal można wesprzeć internetową zbiórkę znajdującą się pod linkiem: <https://zrzutka.pl/mczkn9>

Organizatorzy poinformowali też, że to wcale nie koniec zbiórki.

- Ciągłe trwa internetowa zbiórka, gdzie mogą Państwo wesprzeć czyn Damiana Błaszczyka i dokonać darowizny na

rzeczy dzieci znajdujących się w Klinice Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie! - informuje Fundacja.

Natalia Račaitis

Waszym zdaniem

W Hedwiżynie potrzebny jest fotoradar? Jest apel mieszkańca

Otrzymał apel z gminy Biłgoraj. - Apeluję, aby ten problem dotarł do lokalnych władz, które mogłyby rozważyć zainstalowanie fotoradaru w Hedwiżynie. Taki krok mógłby znacząco przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa - pisze do nas mieszkaniec Hedwiżyna.

Napisał do nas mieszkaniec Hedwiżyna, który prosi o anonimowość z prośbą o nagłośnienie trapiącego go problemu.

- Często w godzinach wieczornych i nocnych obserwuję, jak przez Hedwiżyn przejeżdżają pojazdy z nadmierną prędkością. Choć podobne sytuacje zdarzają się również w ciągu dnia, wtedy często można zauważyć obecność policji, która kontroluje



Mieszkaniec Hedwiżyna twierdzi, że przy szkole w Hedwiżynie powinien stanąć fotoradar

sytuację. Niestety, w nocy policyjne patrole zdarzają się rzadko, co sprzyja niebezpiecznym zachowaniom kierowców - pisze nasz Czytelnik.

Czytelnik zauważa, że w pobliżu znajduje się wysepka oraz Szkoła Podstawowa, co dodatkowo podnosi poziom zagrożenia.

- Apeluję, aby ten problem dotarł do lokalnych władz, które mogłyby rozważyć zainstalowa-

nie fotoradaru w Hedwiżynie. Taki krok mógłby znacząco przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa. Dziękuję za uwagę i liczę na szybkie podjęcie działań w tej sprawie - pisze mężczyzna.

Zgadzacie z apelem? Fotoradar w Hedwiżynie jest potrzebny? Dajcie znać na gazeta@bilgoraj.pl

Natalia Račaitis

WASZE KOMENTARZE

Sebastian Piękoś: Odcinkowy pomiar prędkości zrobić tam - i tak codziennie stoją.

Sąsiad: Na pewno by mi nie przeszkadzał.

Anonim: Gorąco popieram.

M Ż: Wcale nie mieszkam blisko drogi i fotoradar mi nie przeszkadza, a jak by był, to można by było dać do 50 km/h.

zxc: Zwłaszcza w wakacje pełno dzieci w szkole. Zamiast budować domy kawałek od drogi, wszyscy chcieli mieszkać blisko niej, a teraz droga zaczyna im przeszkadzać. W Hedwiżynie pieszych praktycznie nie ma, a ograniczenia prędkości, jak w centrum miasta z dużą ilością pieszych.

Kdjf: To Policja opiniuje i wnioskuję do GITD o ustawienie takiego urządzenia lub odcinkowego pomiaru. Hedwiżyn

jest za krótki na odcinkowy, a fotoradar sam nic nie zmienia. Ludzie będą zwalniać przed nim, a potem gaz w podłogę. Druga sprawa, w nocy blachy można zakryć (naklejek już nie ma), więc może robić zdjęcia, których nikt nie dostanie.

j.w: W teorii tak, ale w praktyce rzadko policja robi coś takiego z własnej inicjatywy i najczęściej robią to po wnioskach od mieszkańców i władz lokalnych.

Hedwiżyn nie jest za krótki na OPP. Nie ma odgórnie wyznaczonej minimalnej długości odcinka. Teren zabudowany w Hedwiżynie ma ok. 2,1 km. Najkrótszy w kraju odcinek OPP ma 850 m, a takich poniżej 2 km jest ok. 10.

Szumacher: Dzień w dzień policja stoi, a ten fotoradar wymyślił. Wieczorami dzieci do

szkoły nie chodzą, więc co to za argument z tą podstawówką. Zajmij się chłopie czymś ciekawszym, po polskich drogach to i tak już się ledwo jedzie do przodu przez kapeluszników w fabiach i innych pandach.

ExDeliwra: Kiedyś, jak pracowałem w kurierce i przepisy były normalniejsze, to 130 km/h nie schodziło przez Headvision.

j.w.: Na razie i tak nie ma na to szans i nie będzie potrzebny, bo ta droga w następnym roku idzie do przebudowy i przez dwa lata będą tam wahadła i jazda 30 na godzinę po rozkopanej drodze. Poza tym taki fotoradar niewiele daje, bo każdy o nim wie i tylko przed nim zwalnia, tak, jak w Bodaczowie czy Janowie. Znacznie lepszy jest odcinkowy pomiar prędkości przez całą wioskę.

Radny powiatowy zatrzymany za jazdę po pijaku. W sądzie chciał łagodnego potraktowania

Radnego powiatu biłgorajskiego Piotra M. do rutynowej kontroli drogowej policja zatrzymała 19 maja na DK9 w powiecie opatowskim. Okazało się, że prowadził pojazd, mając w wydychanym powietrzu prawie promil alkoholu. W sądzie w Opatowie odbyła się rozprawa, podczas której radny wnioskował o łagodne potraktowanie. Co na to sąd?

Przypomnijmy

Radnego powiatowego Piotra M. do rutynowej kontroli drogowej policja zatrzymała 19 maja na DK9 w miejscowości

Lipnik (pow. opatowski). Piotr M. z zawodu jest lekarzem. W Radzie Powiatu biłgorajskiego od lat pełni za ważne funkcje w Komisji Zdrowia, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa. Okazało się, że prowadził pojazd, mając w wydychanym powietrzu promil alkoholu (0,48 mg/l).

Dochodzenie przeciwko mieszkańcowi Biłgoraja Piotrowi M. nadzorowała Prokuratura Rejonowa w Opatowie. 31 maja br. prokurator skierował do Sądu Rejonowego w Opatowie akt oskarżenia przeciwko Piotrowi M. o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk: „Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”.



Radny powiatowy Piotr M. został zatrzymany w powiecie opatowskim do rutynowej kontroli drogowej. Alkomat pokazał promil alkoholu. W sądzie wnioskował o warunkowe umorzenie postępowania

Wyrok ma zapasć w Opatowie

Rozprawa przeciwko radnemu odbyła się w sądzie Rejonowym w Opatowie 22 lipca. Podczas rozprawy wyrok jednak nie zapadł.

Obrońca oskarżonego złożył wniosek „o skierowanie sprawy na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania i dopuszczenie dowodu z wywiadu kuratora”.

Wniosek ten oznacza, że Piotr M. chciał stwierdzenia przestępstwa o nieznacznej szkodliwości i łagodnego potraktowania. Gdyby sąd przychylił się do wniosku, oskarżony zachowałby status osoby niekaralnej.

Sąd nie uwzględnił tego wniosku. Obrońca Piotra M. złożył kolejny wniosek o odroczenie rozprawy. Do tego wniosku sąd się przychylił i wyznaczył kolejny termin na piątek, 9 sierpnia na godzinę 14.15.

Prokurator nie uczestniczy w rozprawie

Postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, zaś sąd nie uznał obecności oskarżyciela publicznego za obowiązkową - wyjaśnia prok. Rafał Kobiec, p.o. Prokuratora Rejonowego w Opatowie. Prokurator zapewnia, że po wydaniu orzeczenia merytorycznego prokuratura dokona jego oceny i podejmie decyzję w przedmiocie ewentualnego skierowania wniosku o sporządzenie uzasadnienia i doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem.

Do chwili publikacji tego artykułu nie otrzymaliśmy odpowiedzi co do przebiegu piątkowej rozprawy przeciwko Piotrowi M.

Tomasz Zalewa

Co z aresztem dla posła Romanowskiego? Póki co lawina wniosków

Jest kolejna decyzja w sprawie zameldowanego w Biłgoraju posła Marcina Romanowskiego. Sąd rozpatrzył wniosek Prokuratury Krajowej o zmianę sędzię rozpoznającego zażalenie Prokuratury Krajowej na uchylenie aresztu dla posła.

Przypomnijmy. Po tym, jak 12 lipca Sejm wyraził zgodę na zatrzymanie i areszt posła Romanowskiego, został on zatrzymany. Warszawski Sąd Rejonowy zdecydował, że Romanowski pozostanie na wolności, bo ma immunitet Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. Prokuratura złożyła zażalenie na tę decyzję sądu. Zwróciła uwagę, że ponowna analiza prawna wskazuje, iż zakres ochrony immunitetowej dotyczący Romanowskiego w ZPRE nie obejmuje zarzucanych mu czynów. Sprawa została skierowana do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Prokurator składa zażalenie i wnioski

- W dniu 22 lipca 2024 r. prokurator złożył zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego

dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, które odmawiało uwzględnienia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego Marcina Romanowskiego w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w Funduszu Sprawiedliwości - potwierdza prok. Przemysław Nowak Rzecznik Prasowy Prokuratury Krajowej.

Rzecznik Prokuratury poinformował, że zażalenie to zostało przypisane do referatu sędzię Sądu Okręgowego w Warszawie, Przemysław Dziwański.

- W dniu 2 sierpnia 2024 r. prokurator wniosł o wyłączenie ww. sędzię od rozpoznania zażalenia, albowiem w sprawie zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności - **uzasadnia prok. Nowak.**

Prokuratura Krajowa wydała komunikat, w którym uzasadnia złożony wniosek o zmianę sędzię.

- W uzasadnieniu wniosku prokurator wskazał, iż sędzia Przemysław Dziwański został powołany na stanowisko sędzię Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 22 marca 2023 r. Wniosek o jego powołanie został skierowany w oparciu o uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 11



Prokuratura Krajowa chce aresztu dla posła Marcina Romanowskiego. Sąd oddalił wniosek o areszt, na co zażalenie złożył prokurator. Teraz Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzy zażalenie

czerwca 2021 r. Krajowa Rada Sądownictwa została ukształtowana na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. W takim kształcie Krajowa Rada Sądownictwa nie może być uznana za organ odpowiadający modelowi i standardowi funkcjonowania wynikającemu z właściwych przepisów Konstytucji RP, przepisów prawa Unii Europejskiej oraz Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („EKPCz”) - czytamy w uzasadnieniu wniosku prokuratora.

Sąd odrzucił wniosek

W środę, 7 sierpnia pełnomocnik posła Romanowskiego poinformował, że Sąd odrzucił wniosek Prokuratury.

- Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu dzisiejszym [red.: 7 sierpnia] w sprawie o sygn. akt X Ko 219/24 nie uwzględnił wniosku Prokuratury o wyłączenie sędzię Przemysław Dziwańskiego od rozpoznania zażalenia na odmowę zastosowania tymczasowego aresztowania wobec posła. Sprawa zostanie zatem rozpoznana w pierwotnie wylosowanym składzie - napisał na platformie X Bartosz Lewandowski, pełnomocnik posła Romanowskiego.

Romanowski wnioskuję o uchylenie mandatu Bodnara

W odpowiedzi na medialne doniesienia poseł Marcin Romanowski poinformował o złożonym przez siebie wniosku.

- Do Marszałka Senatu trafił mój wniosek o wygaszenie mandatu senatora Bodnara - przejął on stanowisko prokuratora, „której nie może łączyć z mandatem senatora RP zgodnie z Konstytucją” - napisał w mediach społecznościowych Marcin Romanowski.

Natalia Raćaitis

Kompletnie pijani wsiedli za kółko. Mieszkańcy powiatu mogą stracić samochody

Dwóch pijanych kierowców zatrzymali we wtorek, 6 sierpnia biłgorajscy mundurowi. Jednego za uważył mieszkaniec i dał znać dzielnicowemu. Teraz obaj śmiałkowicie staną przed sądem. Zgodnie z nowymi przepisami mogą też stracić pojazdy.

We wtorek, 6 sierpnia dzielnicowy biłgorajskiej komendy podczas pełnionego obchodu został poinformowany przez świadków o nietrzeźwym kierowcy. Policjant od razu pojechał za opisanym samochodem.

- Na trasie Aleksandrów - Józefów zauważył Hyundaia, którego kierowca na widok radiowozu zjechał częściowo na pobocze i się zatrzymał. Jak ustalił, za kierownicą siedział 44-letni mieszkaniec gminy Józefów. Przeprowadzone badanie potwierdziło, że mężczyzna był nietrzeźwy. Miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie - przekazała sierżant sztabowy Milena Mazur.

Tego samego dnia w godzi-

nach popołudniowych w miejscowości Plusy policjanci ruchu drogowego dokonali kontroli kierującego audi.

- Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu wykazało, że 25-letni mieszkaniec gminy Książów jest w stanie nietrzeźwości - dodaje Mazur.

Teraz pijani kierowcy staną przed sądem. Grozi im co najmniej trzyletni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet trzyletnia „odsiadka”. Natomiast zgodnie z nowymi przepisami oprócz dotychczasowych konsekwencji prawnych sąd może orzec przepadek pojazdu.

- Przypominamy, że pijany kierowca na drodze to realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Apelujemy o przestrzeganie zakazu kierowania pojazdami po wypiciu alkoholu. Nie bądźmy obojętni i sięgnijmy po telefon, gdy widzimy podejrzaną zachowującego się kierowcę. Nasz telefon może uratować czyjeś zdrowie, a nawet życie - apelują policjanci.

Natalia Raćaitis

Wójt Aleksandrowa chce przyjąć krzyże z warszawskich urzędów. Wysłał pismo do prezydenta Trzaskowskiego

Wójt Aleksandrowa, Andrzej Borowiec, chce przygarnąć do swojej gminy wszystkie niechciane w Warszawie krzyże. Zwrócił się z oficjalnym pismem do prezydenta Warszawy i zaproponował mu, by wszystkie krzyże, które zostaną zdjęte ze ścian warszawskich instytucji, przesłać do Aleksandrowa. Co na to stolica?

Wójt gminy Aleksandrów, Andrzej Borowiec, napisał do prezydenta Warszawy, Rafała Trzaskowskiego. Zwrócił się do niego z konkretną propozycją: chce, by prezydent wysłał na adres gminy wszystkie krzyże zdjęte ze ścian warszawskich instytucji.

Wójt listy pisze

W swoim liście z 5 sierpnia do wójtów Warszawy cytując fragment wydanego przez prezydenta Rafała Trzaskowskiego rozporządzenia:

„Zarządzenie nr 822/2024 z dnia 8 maja 2024 r. w sprawie wprowadzenia Standardów równego traktowania w Urzędzie m. st. Warszawy, w nawiązaniu do załącznika do zarządzenia w brzmieniu: „Standard 4: Przestrzenie urzędów są miejscami neutralnymi religijnymi. Wytyczne do tego standardu:



Wójt Aleksandrowa, Andrzej Borowiec, napisał do prezydenta Warszawy, Rafała Trzaskowskiego, by ten wysłał mu wszystkie usuwane ze ścian warszawskich urzędów krzyże. Prezydent twierdzi, że żadnych krzyży nie zdejmują

- W budynkach urzędu dostępnych dla osób z zewnątrz oraz podczas wydarzeń organizowanych przez urząd nie ekspozuje się w przestrzeni (np. na ścianach, na biurkach) żadnych symboli związanych z określoną religią czy wyznaniem. Nie dotyczy to symboli religijnych noszonych przez osoby pracujące w urzędzie na użytek osobisty, np. w formie medalika, tatuażu, opaski na rękę.

- Wydarzenia organizowane przez urząd mają charakter świecki, tzn. nie zawierają elementów religijnych, np. modlitwy, nabożeństwa, święcenia”.

Andrzej Borowiec w związku z powyższym rozporządzeniem zwrócił się do prezydenta Warszawy z konkretną propozycją.

- W związku z wprowadzeniem

przez Pana Prezydenta zarządzenia, docierają do nas informacje o usuwaniu krzyży i innych symboli religijnych z podległych Panu urzędów, jak również docierają do nas niepokojące informacje, że wskutek działań podjętych przepisów są one niewłaściwie przechowywane i deponowane, a być może nawet dochodzi do profanacji symboli religijnych. W obliczu powyższych informacji wnioskuję do Pana Prezydenta o przekazanie wszystkich usuniętych symboli religijnych, krzyży, obrazów do gminy Aleksandrów oraz mieszkańców gminy Aleksandrów celem godnego ich wyeksponowania – pisze Andrzej Borowiec do Rafała Trzaskowskiego.

Wójt załącza nawet adres do wysyłki: - Wszelkie usunięte sym-

bole należy przesłać do Wójty Gminy Aleksandrów na adres: Andrzej Borowiec, Wójt Gminy Aleksandrów Aleksandrów 380, 23-408 Aleksandrów.

Stolica komentuje: „Nie mam pojęcia, skąd czerpie swoją wiedzę”

Zapytaliśmy rzecznika prasowego Urzędu Miasta Warszawy, czy takie pismo nadeszło i czy prezydent Trzaskowski przychylił się do prośby wójty Borowca. Monika Beuth, rzeczniczka prasowa UM Warszawy, odpisała nam, że krzyże w warszawskim urzędzie nie są zdejmowane.

- Nie ma takich sytuacji w Urzędzie m. st. Warszawy, krzyże nie są i nie były usuwane, ani tym



Andrzej Borowiec
Wójt Aleksandrowa

Docierają do nas informacje o usuwaniu krzyży i innych symboli religijnych z podległych Panu urzędów, jak również docierają do nas niepokojące informacje, że wskutek działań podjętych przepisów są one niewłaściwie przechowywane i deponowane, a być może nawet dochodzi do profanacji symboli religijnych.



WASZE KOMENTARZE

Jan Kupczak: Można krzyżami wyłożyć całe ściany, ale sercem być daleko od Tego, który na krzyżu umarł.

Krzysztof Kufera: Nie nasza to sprawa, by ludzi posądzać, kto jest blisko, a kto daleko. Każdy z nas kiedyś zostanie osądzony, sprawiedliwie osądzony. Na krzyżu nie umarł Ten - tylko umarł Pan Jezus i nie trzeba się wstydić pisać Pan Jezus w zdaniu swoim.

Marzena Juszczynska: Bravo panie wójcie!!! Oby więcej takich ludzi jak pan.

Dawid Konopka: Dobrze! Jestem dumny.

Emigrant mówi: Nie wycierajcie sobie gęby krzyżem.

O kawałek drewna walczyście, a tego, co na nim wisi, codzien-

nie znieważacie i na nowo krzyżujecie.

ABC: Krzyże w razie nieużytku należy spalić, a nie wysłać kurierem przez całą Polskę, wrzucone jeden na drugi do pudła, gdzie zapewne większość z nich się uszkodzi.

Ja: A co, ludzie chodzą do urzędu różańce odmawiać, modlić się, czy załatwiać urzędowe sprawy?

Wiki Wo: Pan Borowiec doczytał, tylko ktoś tu zmienia decyzję w zależności od tego, jak wiatr powieje. Już nawet amerykańskie wypowiedzi się na temat poronionych pomysłów pana Trzaskowskiego. Może się wreszcie zawstydić.

Brawo dla wójty za odwagę, za to, że nie bał się iść pod prąd.

bardziej nigdzie składowane lub przechowywane. Nie są nam znane przypadki, o których pisze pan wójt, nie mam pojęcia skąd czerpie swoją wiedzę – odpowiada nam Monika Beuth.

- Od samego początku cierpliwie wyjaśniałam, że zarządzenie

o standardach równego traktowania w żadnym punkcie nie ma zapisów o usuwaniu krzyży – dodaje.

Rzeczniczka zaznacza, że na pismo wójty została już wysłana odpowiedź.

Natalia Raćaitis

Wojciech Dziuduch ma nową pracę. Został zastępcą kierownika biłgorajskiego KRUS-u

Biłgorajski KRUS ma nowego zastępcę kierownika. Po tym, jak nastąpiła zmiana szefa placówki, którym został Grzegorz Faryna, mąż radnej powiatowej Agnieszki Piętań-Faryny, do obsadzenia pozostało stanowisko jego zastępcy. Wiadomo już, że Elżbietę Hadacz zastąpi Wojciech Dziuduch, były zastępca byłego wójty Gminy Biłgoraj, a obecnego posła, Wiesława Różyńskiego.

Na przełomie czerwca i lipca biłgorajski oddział KRUS zyskał nowego kierownika. Jana Roja zastąpił Grzegorz Faryna. To mąż radnej powiatowej, Agnieszki Piętań-Faryny, która w Biłgoraju jest prawą ręką posła Gromadziekiej. Faryna ma doświadczenie



Wojciech Dziuduch przez wiele lat był zastępcą wójty gminy Biłgoraj, obecnego posła Wiesława Różyńskiego. W wyborach samorządowych ubiegał się o fotel wójty gminy Biłgoraj, ale przegrał z Dariuszem Świerczyńskim 21 głosami. Teraz został powołany na stanowisko zastępcy kierownika OT KRUS w Biłgoraju

kierownicze, bo wcześniej kierował Środowiskowym Domem Samopomocy w Biłgoraju.

Grzegorz Faryna powołał już swojego zastępcę. Został nim Wojciech Dziuduch. Zastąpił na tym stanowisku Elżbietę Hadacz. Dziuduch ma doświadczenie w pełnieniu funkcji zastępcy, bo wiele lat był zastępcą wójty gminy Biłgoraj, a obecnie posła Wiesława Różyńskiego.

Wojciech Dziuduch ma bogate doświadczenie w administracji samorządowej. Przez wiele lat pełnił funkcję zastępcy wójty gminy Biłgoraj. Od stycznia br. do wyborów samorządowych w kwietniu był p.o. wójty gminy Biłgoraj.

W kwietniowych wyborach Wojciech Dziuduch ubiegał się o stanowisko wójty. Przegrał wtedy z Dariuszem Świerczyńskim 21 głosami.

Natalia Raćaitis

REKLAMA

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE

KONKURENCYJNE CENY

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA

668 175 526

SURMA

DOM POGRZEBOWY KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Dożynki 2024

Cały powiat gotowy na dożynki: Zenek Martyniuk w Potoku, Eleni w Łukowej. Co jeszcze w gminnych planach?

W tym roku zdecydowana większość gmin organizuje Dożynki 18 sierpnia. Chcą zdążyć przed dożynkami powiatowymi, na które 25 sierpnia zaprasza gmina Obsza. Chociaż niekwestionowaną gwiazdą tegorocznego święta plonów będzie zdecydowanie Potok Górny, który zaprosił Zenka Martyniuka i zespół Akcent.

Tarnogród otwiera sezon

Tradycyjnie już jako pierwsza na dożynki zaprasza gmina Tarnogród. Wydarzenie odbędzie się w czwartek, 15 sierpnia. Jest to święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dzień wolny od pracy i początek długiego weekendu. Idealny czas, by wybrać się na imprezę na placu targowym w Tarnogrodzie. Wydarzenie tradycyjnie rozpocznie się uroczystą mszą świętą i paradą wieńców dożynkowych. Na scenie wystąpi Orkiestra Dęta z Tarnobrzegu i lokalne zespoły taneczne. Przewidziano moc darmowych atrakcji dla dzieci oraz darmowy poczęstunek z kuchni myśliwskiej. Od godz. 19 rozpoczyna się koncerty tegorocznych gwiazd wieczoru: Hayer, Veegas i Łobuzy.

Większość gmin będzie bawić się 18 sierpnia

Wszystkie gminy (oprócz Tarnobrzegu), które organizują dożynki gminne, postanowiły zorganizować doroczne święto plonów 18 sierpnia. Tego dnia bawić się będą w gminie: Aleksandrów, Biłgoraj, Biszczka, Księżpól, Potok Górny, Tereszpól, Józefów, Łukowa i Turobin. Wszędzie święto rozpocznie się uroczystą mszą świętą i paradą wieńców. Na scenach wystąpią lokalni artyści i zaproszeni goście. W gminie Biłgoraj będzie tradycyjny konkurs wieńców, a w Aleksandrowie konkurs na najpiękniej udekorowaną posesję. Dla tych, którzy czekają na wieczorne gwiazdy, mamy krótkie podsumowanie: gwiazdą w Potoku Górnym będzie Zenek Martyniuk i zespół AKCENT (koncert planowany o godz. 20). W Zaniach

(gm. Księżpól) o godz. 19 zagra Skynova. Wysyp gwiazd disco-polo szykuje się w Turobinie, gdzie od godz. 19.30 zagrają MEGADANCE, ROXAIT, INTERFEJS. Aleksandrów zaprasza na koncert grupy IMPERIUM, a gmina Biłgoraj zaprosiła Energy Girls. Najpierw jednak uroczyste otwarcie nowej remizo-świetlicy w Korytkowie Dużym. Jeśli kogoś nie interesuje discopolowe szaleństwo, gmina Łukowa zaprasza w tym roku na dożynki do Chmielka, gdzie o godz. 20 koncert zagra Eleni. Jeśli wybieracie się na dożynki do Tereszpola z dziećmi, koniecznie weźcie ubrania na zmianę. Szykuje się piana party!

Obsza zaprasza cały powiat

Dożynki powiatowe odbędą się w tym roku 25 sierpnia w Obszy na placu naprzeciwko kościoła. Po części religijno-oficjalnej, która rozpocznie się około godz. 13, zaplanowano część artystyczną. Będzie pokaz mody dożynkowej i bitwa na dwie patelnie. Wystąpi też zespół ZORZA z Dereźni z widowiskiem obrzędowym. Na scenie, oprócz lokalnych artystów, wystąpią: BIESIADA POLSKA oraz Sumptuastic. Zabawę taneczną poprowadzą DJ YARO i THE TONACJA.

Frampol i Goraj też będą świętować. Ale inaczej

Gmina Goraj od lat stawia na tradycję. Również i w tym roku 1 września w parafii św. Bartłomieja w Goraju odbędą się dożynki parafialne, bez wielkich gwiazd i dodatkowych atrakcji. Przygotowaniem wieńca i organizacją uroczystości zajmą się w tym roku Zagrody. W gminie Frampol dożynki parafialne odbywają się w parafii św. Kazimierza w Radzięcinie. Alternatywnie do dożynek ośrodek kultury we Frampolu zaprasza 18 sierpnia na Piknik Kulturalny na placu za MGOK.

A ci mieszkańcy gmin Frampol i Goraj, którzy mają okazję się pobawić, jadą do Obszy. Na dożynkach powiatowych KGW z gmin Goraj i Frampol zaprezentują bowiem pokaz mody dożynkowej.

Natalia Raćaitis



Zenek Martyniuk zagra 18 sierpnia w Potoku Górnym



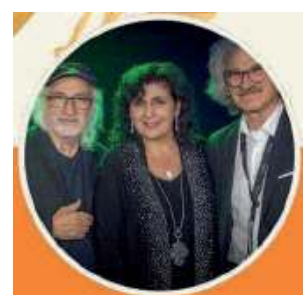
Hayer, Veegas i Łobuzy zagrają w Tarnogrodzie



SKYNOVA zagra w Księżpolu



W Aleksandrowie o godz. 17.30 zagra zespół IMPERIUM



W Łukowej będzie nastrojowo. Zagra Eleni



Zespół Greso wystąpi w Józefowie



Wysyp gwiazd disco-polo w Turobinie



Gwiazdą dożynek powiatowych w Obszy będzie grupa Sumptuastic



W Korytkowie Dużym wystąpią: Krążałka, Kapela Vabank, Voiceband i Energy Girls z biłgorajanką w składzie Michaliną Lipińską

Trwa proces w sprawie afery banerowej

Borowiec chce przesłuchania burmistrza Glenia

Na czwartej rozprawie dotyczącej afery banerowej wymierzonej w byłego burmistrza Janusza Rosłana nie stawili się ani świadek ani oskarżony. Ale poszukiwania adresu oskarżonego Łukasza Borowca prowadzą prosto do drukarni w Aleksandrowie. Dlatego w sprawie pojawiły się nowe wnioski. Lawinę wniosków przygotował też oskarżony, który chce, by w jego obronie zeznawał obecny burmistrz Wojciech Glen.



Zdaniem byłego burmistrza Biłgoraja Janusza Rosłana od obraźliwych banerów gorsza była gazетка „Wały Biłgorajskie”, która tuż przed wyborami trafiła do mieszkańców

Przed biłgorajskim sądem toczy się proces w głośnej w Biłgoraju „aferze billboardowej”.

Przypomnijmy. W czasie samorządowej kampanii wyborczej w Biłgoraju trzy razy pojawiły się banery ostro atakujące głównie ówczesnego burmistrza, Janusza Rosłana. Tuż przed wyborami w mieście kolportowano gazetkę „Wały Biłgorajskie”, w której również oczerniono burmistrza. W związku z treściami na banerach Janusz Rosłan skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi Borowcowi (w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską zgodził się na publikację nazwiska) byłemu radnemu powiatowemu w Biłgoraju, o którym głośno zrobiło się w całej Polsce w związku z aferą związaną z drukowaniem materiałów wyborczych kandydatów PiS w Aleksandrowie. Okazuje się, że trop biłgorajskich banerów i „Wałów Biłgorajskich” również prowadzą do Aleksandrowa.

Dlaczego burmistrz „nie sprawdził sobie bazy danych”?

Na poprzednich rozprawach przed sądem zeznawali Janusz Ro-

slan, jego współpracownicy oraz zarządca Galerii Biłgorajskiej. Jak dotąd nie udało się przesłuchać oskarżonego Łukasza Borowca, który nie stawia się na rozprawę.

Łukasz Borowiec twierdzi, że korespondencja z sądu wysyłana jest na niewłaściwy adres, co podkreślał w jednym ze złożonych w czerwcu wniosków.

- Dlaczego nie otrzymywałem wezwań na adres zamieszkania i zameldowania. Wnoszę o powtórzenie rozpraw, które się odbyły, a ja nie zostałem prawidłowo powiadomiony na adres zamieszkania i zameldowania. Były burmistrz Rosłan miał dostęp do bazy adresowej i powinien sprawdzić adres zameldowania lub zamieszkania przed złożeniem pozwu. Z mediów się dowiedziałem, że sprawa się toczy. Musiałem jeździć, szukać listów po biłgorajskich pocztach. Od kwietnia mieszkam i jestem zameldowany w Aleksandrowie, dlatego tam powinny przychodzić listy, a nie na adres inny - pisał w czerwcu do Sądu Łukasz Borowiec.

Na czerwcowej rozprawie ten wniosek skomentował Mariusz Błaszczak, pełnomocnik Rosłana. - Ten adres, który był poprzednio podany, widniał w koresponden-

cji podanej przez pana Łukasza Borowca, dlatego też był on wskazywany. Co do sugestii, że pan burmistrz „powinien był sobie sprawdzić w bazie”, to byłoby to niedopuszczalne naruszenie rozporządzenia RODO i nadużycie przez burmistrza uprawnień poprzez wykorzystanie publicznych rejestrów do celów prywatnych. Tego się nie komentuje. To w pewien sposób podlega do popełnienia przestępstwa. Mój klient nigdy tego nie robił i robić nie będzie - mówił przed sądem Błaszczak.

Tropy głośnych afer banerowych prowadzą do Aleksandrowa

Pełnomocnik „pracę domową” jednak odrobił i ustalił nowy adres. I szybko połączył go z głośną sprawą drukarni w Aleksandrowie. Dlatego też złożył wniosek do biłgorajskiego sądu, by ten zwrócił się do Sądu Okręgowego w Zamościu zajmującego się sprawą drukarni w Aleksandrowie o udostępnienie zabezpieczonego w drukarni w Aleksandrowie nośnika danych, jeśli znajduje się na nim projekt „Wałów Biłgorajskich”. Chce też wskazania, kto jest właścicielem

nośnika, kto jest autorem projektu oraz przesłania kopii tych materiałów.

- Z informacji posiadanych przez pełnomocnika wynika, że miejscem, w którym zabezpieczono komputer, jest adres, pod którym przebywa obecnie oskarżony. Istnieje więc uzasadnione podejrzenie, że zabezpieczony komputer może zawierać informacje istotne dla niniejszego postępowania, tj. treści banerów zamieszczonych przy Galerii Biłgorajskiej i treść gazetki „Wały Biłgorajskie” - uzasadnia Błaszczak. Sąd przychylił się do wniosku pełnomocnika.

Prokuratura Okręgowa w Zamościu prowadzi bowiem postępowanie w sprawie zniszczonych w październiku 2023 r. banerów wyborczych byłej poseł Beaty Strzałki. Sprawa nabrała rozgłosu po tym, jak wyszło na jaw, że banery odnaleziono w garażu w Aleksandrowie, gdzie przed wyborami parlamentarnymi drukowano materiały wyborcze Marcina Romanowskiego, a przed wyborami do Parlamentu Europejskiego: Daniela Obajtka i Jana Kanthaka. Prokuratura bada, czy materiały były drukowane w sposób legalny. Za pełnomocnika spółki druk-

KWW Niezależni - Wojciech Glen
17 kwi · 6

Pan Janusz Rosłan kandydat na burmistrza, zdaje się tracić równowagę w obliczu możliwej porażki wyborczej, atakując moje propozycje dla mieszkańców i próbując zdyskredytować moją osobę przez wyrywanie moich wypowiedzi z kontekstu. Chciałbym podkreślić, że zarzuty dotyczące mojego rzekomego interesu prawnego związane z głosowaniem nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego są bezpodstawne. To Pan Burmistrz przedstawił projekt uchwały, przekonując radnych o jej korzyściach dla mieszkańców, a teraz próbuje przekreślić fakty.

Proszę, by Pan Burmistrz zamiast atakować mnie, zajął się wyjaśnieniem własnych powiązań - jak to się dzieje, że Skarbnik Miasta, Pański bezpośredni podwładny, jest zatrudniony w kancelarii prawnej, która świadczy usługi dla miasta? Czyżby nie było to konfliktem interesów? Jakiekryteria kierowały wyborem tej konkretnej firmy do współpracy z miastem..?

Łukasz Borowiec chce przesłuchania obecnego burmistrza Wojciecha Glenia z powodu tego postu, który przed wyborami Glen zamieścił w mediach społecznościowych. Zdaniem Borowca post ten potwierdza, że na banerach pod Galerią Biłgorajską w jednym z punktów zostały zamieszczone prawdziwe informacje

jając materiały podaje się Łukasz Borowiec.

Wniosek o przesłuchanie burmistrza Glenia

Kolejna porcja wniosków wpłynęła również od Łukasza Borowca. Wśród nich jest jeden dotyczący obecnego burmistrza i jego postu w mediach społecznościowych jeszcze z czasów kampanii wyborczej. - Wnoszę o przesłuchanie obecnego burmistrza, pana Wojciecha Glenia, na okoliczność, że ostatni punkt dotyczący Skarbnika

jest prawdziwy, bo to samo pan Glen zamieścił na swoim Facebooku. W załączeniu skan - napisał Borowiec. Wnioski Borowca sąd pozostawił nierozpoznane ze względów formalnych. Wpłynęły mailem, a tożsamość nadawcy nie została przez sąd potwierdzona. Jako że 18 lipca w sądzie nie stawiał zarówno oskarżony, jak i wezwany w charakterze świadka właściciel Galerii Biłgorajskiej (wysłał usprawiedliwienie oraz wniosek o zdalne przesłuchanie), rozprawa została odroczona do 18 września.

Natalia Raćaitis

Dwa telefony i oszuści bogatsi o 30 tys. zł. Jak to zrobili?

Wydawałoby się, że temat jest tak oklepany, że aż nudny. A jednak oszuści nadal znajdują sposoby, by wyczerpić konta swoim ofiarom. Dowodów daleko szukać nie trzeba. W ciągu ostatnich dni dwie kobiety straciły 30 tys. zł. Na jaką metodę tym razem?

73-latką oraz 31-latką w wy-

niku oszustwa straciły swoje oszczędności. Kobiety uwiaryły oszustom. Podczas rozmów telefonicznych postępowały zgodnie ze wskazówkami rozmówcy. Straciły łącznie blisko 30 000 zł.

Metoda „na inwestycję”

- Do biłgorajskiej komendy zgłosiła się 73-letnia mieszkanka naszego powiatu, która poinformowała tutejszych policjantów o oszustwie. Według kobiety

miała ona otrzymać telefon od osoby z firmy zajmującej się realizacją inwestycji. Po wyrażeniu zgody na założenie konta inwestycyjnego została przekierowana do następnego rozmówcy. Rzekomy doradca miał zainstalować oprogramowanie na jej komputerze i nakłonić kobietę do wygenerowania i podania kodów BLIK. W ten sposób straciła 20 000 zł - relacjonuje sierżant sztabowy Milena Mazur.

„Na pracownika banku” też się udało

Ofiarą oszustów padła również 31-letnia mieszkanka powiatu świdnickiego przebywająca na terenie powiatu biłgorajskiego.

- Po otrzymaniu telefonu od pracownika firmy zajmującej się udzielaniem chwilówek, została poinformowana o tym, że nie mogą udzielić jej żadnej pożyczki. Kobieta zaniepokoiła to, co

usłyszała, ponieważ nie składała nigdzie wniosku o kredyt. Po chwili ponownie dostała telefon, gdzie mężczyzna przedstawił się jej jako pracownik banku. Konta bankowe 31-latkę w związku z naruszeniem bezpieczeństwa miało zostać objęte pracami serwisowymi i aby zabezpieczyć pozostałe na nim środki, musi ona wygenerować i podać kody BLIK. Tak też kobieta straciła z konta 9 000 zł - wyjaśnia policjantka.

Policja po raz kolejny przy-

pomina, że każda rozmowa telefoniczna, w której rozmówca namawia nas do przekazania pieniędzy innym osobom lub na inne konto bankowe, to próba oszustwa!

- Bądźmy ostrożni przy przekazaniu kodów BLIK. Upewnijmy się, że nasze środki są bezpieczne. Zadbajmy o prawidłowe zabezpieczenie swoich danych i haseł do kont bankowych - apeluje policja.

Natalia Raćaitis

BIL

Tężnię już mamy, a co dalej? Jest 12 nowych propozycji, na co wydać 200 tys. zł

Szalet miejski, poidółka, a może fortepian? Czego teraz najbardziej potrzebuje Biłgoraj? Zakończył się już nabór zgłoszeń do Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok. Wpłynęło 12 propozycji. Czego, oprócz tężni, bo ta już jest, potrzebują mieszkańcy Biłgoraja? Przypomnijmy, do wydania jest 200 tys. zł.

Zakończyło się już zgłaszanie propozycji zadań do zrealizowania w ramach Budżetu Obywatelskiego 2025. Wybrane zadanie mógł zgłosić każdy mieszkaniec zameldowany lub zamieszkały na terenie Gminy Miasto Biłgoraj. Termin zgłaszania propozycji minął 31 lipca. Wpłynęło 12 propozycji, które przez cały sierpień będą weryfikowane. Ze zgłoszonych zadań, które przejdą pozytywną weryfikację, stworzona zostanie lista projektów, które zostaną przegłosowane mieszkańcom. Głosowanie będzie trwało cały wrzesień, a jego wyniki poznamy 5 października.

Skąd biorą się pieniądze na Budżet Obywatelski?

Budżet Obywatelski to publiczne pieniądze, o których przeznaczeniu zdecydować mieszkańcy. Nie są to dodatkowe środki, lecz konkretne kwoty będące częścią budżetu miasta. W tej edycji do dyspozycji w ramach Budżetu Obywatelskiego jest 200 tys. złotych.

Oto propozycje zadań zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Miasta Biłgoraja 2025. Obecnie wszystkie mają status: w weryfikacji formalnej/merytorycznej.

Natalia Raćaitis



Malujemy mural Henryka Wujca - street art w Biłgoraju

Opis: „Malujemy mural Henryka Wujca - street art w Biłgoraju” to projekt, którym chcemy upamiętnić Henryka Wujca - ważną historyczną postać - w kontekście przemian transformacyjnych kraju (współzałożyciel i członek Komitetu Obrony Robotników i „Solidarności”, działacz opozycji, zaangażowany w sprawy społeczne) oraz mającą korzenie biłgorajskie. Mural powstanie na bocznej ścianie bloku przy ul. Nadstawnej 56 od strony ulicy Knapa. Dodatkowo w ramach zadania chcemy prowadzić działania edukacyjne w biłgorajskich szkołach związane z upamiętnieniem postaci Henryka Wujca.

Szacunkowy koszt: **200 000 zł**

„Rewitalizacja Placu Zabaw - Bezpieczna i Nowoczesna Przestrzeń dla Naszych Dzieci”

Projekt ma na celu stworzenie nowoczesnej, bezpiecznej i atrakcyjnej przestrzeni dla dzieci, młodzieży oraz całej społeczności lokalnej. Obecny plac zabaw wymaga gruntownej modernizacji, aby sprostać potrzebom i oczekiwaniom mieszkańców oraz zachęci do aktywnego i zdrowego stylu życia.

Szacunkowy koszt: **180 000 zł**

Hala namiotowa (zadaszenie) dla publiczności na placu BCK przy scenie letniej

Zakup i montaż hali namiotowej dla publiczności o wymiarach 12x24 na placu przy scenie letniej BCK

Szacunkowy koszt: **100 000 zł**

Akrobatyka powietrzna na kołach dla dzieci

Zadanie dotyczy realizacji zajęć akrobatycznych na kole cyrkowym dla dzieci w przedziale wiekowym 6-9 oraz 10-13 lat. Taniec na kole to dziedzina sportu, która obecnie zyskuje na popularności, treningi polegają na wykonywaniu akrobacji na zawieszonym kole, a ćwiczenia na nim to połączenie akrobatyki, gimnastyki i tańca. To interesująca alternatywa dla tradycyjnych sportów.

Szacunkowy koszt: **6 000 zł**

Bezpieczne Miasto - Rozlokowanie Defibrylatorów AED w Biłgoraju

Celem projektu jest zakup i instalacja automatycznych defibrylatorów zewnętrznych (AED) w miejscach o dużym natężeniu ruchu i dostępności publicznej. AED są urządzeniami, które mogą uratować życie osobom doświadczającym nagłego zatrzymania krążenia, poprzez udzielenie szybkiej defibrylacji przed przybyciem służb ratunkowych. Projekt obejmuje również szkolenia dla mieszkańców z zakresu obsługi AED oraz podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy.

Szacunkowy koszt: **102 000 zł**

POIDŁKA MIEJSKIE

Polskie miasta coraz bardziej zdają sobie sprawę z tego, że poidółka miejskie są kluczowym elementem infrastruktury miejskiej, który nie tylko zapewnia dostęp do wodny pitnej, ale także przyczynia się do ograniczenia zużycia plastikowych butelek, redukując w ten sposób negatywny wpływ na środowisko. Nowoczesne poidółka miejskie są przystosowane do różnych potrzeb społeczności. Są wyposażone w napełniacze bidonów i butelek, dodatkowo wiele poidółek miejskich jest wyposażonych w specjalne miski dla psów, co stanowi ważne udogodnienie dla opiekunów zwierząt.

Szacunkowy koszt: **165 000 zł**

Mobilne boiska do koszykówki 3x3 dla OSiR Biłgoraj

Zadanie zakłada zakup dwóch modułowych mobilnych boisk do koszykówki 3x3 wraz z przenośnymi, wolnostojącymi koszami oraz tablicami wyników. Każde z boisk będzie miało wymiary wraz z obrzeżami 16,86 m x 12,91 m (217 mkw) i będzie wykonane z polipropylenowych modułów o strukturze heksagonalnej, które w łatwy sposób można montować i demontować. Nawierzchnia boisk z herbem miasta Biłgoraj oraz w jego barwach. Kosze natomiast mają być typu najazdowego, z pełnowymiarową tablicą i obręczą uchylną (sprężynującą).

Szacunkowy koszt: **185 000 zł**

W pełni zautomatyzowany jednostanowiskowy szalet miejski

Propozycja do budżetu obywatelskiego jest ustawienie jednostanowiskowego samoczyszczącego i w pełni zautomatyzowanego szaletu miejskiego. Wizualizację zewnętrzną można wkomponować do otoczenia. Szalet może służyć jako nośnik reklamy płatnej w postaci ekranu LED.

Szacunkowy koszt: **191 501,64 zł**

CAŁOROCZNY FORTEPIAN ZEWNĘTRZNY W BIŁGORAJU

Całoroczny Fortepian CADENZA jest jedynym fortepianem zewnętrznym na świecie wykonanym z betonu i stali. Został pomyślany jako ogólnodostępny instrument dla przestrzeni publicznych. Dzięki swojej unikalnej konstrukcji jest odporny na wszelkie warunki atmosferyczne oraz na akty wandalizmu. Posiada wbudowany system nagłośniający, ale ma też możliwość podłączenia dodatkowego nagłośnienia zewnętrznego.

Szacunkowy koszt: **199 500 zł**

Lodowisko dla wszystkich - doposażenie lodowiska przy Szkole Podstawowej nr 5

Lodowisko zlokalizowane przy Szkole Podstawowej nr 5 im. Księżdz Jana Twardowskiego w Biłgoraju jest jedynym tego typu obiektem w Biłgoraju. Doposażenie lodowiska w sprzęt taki jak urządzenia do nauki jazdy na łyżwach (stojaki i chodziki), rolba, umożliwiającą stałe utrzymanie równej tafli lodowiska, otworzy nowe możliwości i uczyni obiekt jeszcze bardziej przyjaznym i dostępnym dla wszystkich użytkowników.

Szacunkowy koszt: **200 000 zł**

Budowa chodnika z kostki brukowej ul. Świętej Marii Magdaleny

Opis: Budowa chodnika z kostki brukowej ul. Świętej Marii Magdaleny

Szacunkowy koszt: - zł

Plac Zabaw przy ulicach Korczaka i Wesołą

Niestety obecny plac zabaw, czyli 50-letnie drabinki, uszkodzone dwie huśtawki, karuzela, niezabezpieczona piaskownica, do której okoliczne zwierzęta zaspokajają swoje potrzeby fizjologiczne, jest niebezpieczny dla dzieci. Plac zabaw łączy rozwój dziecka i zabawę z rówieśnikami, aktywność fizyczna korzystnie wpływa na wiele procesów.

Szacunkowy koszt: **174 500 zł**

Taakie grzyby w Ciosmach

Sezon na grzyby oficjalnie rozpoczęty! A oto dowody z niedzielnego grzybobrania w Ciosmach. Karolina znalazła imponujące okazy. A może znacie inne miejsca, gdzie rosną podobne skarby? Pochwalcie się waszymi zbiorami. Czekamy na wasze zdjęcia na nowa@gazetabilgoraj.pl.



Natalia Račaitis Niedzielne grzybobranie w Ciosmach Karolina może zaliczyć do udanych



Takie okazy znalazła Karolina w Ciosmach



Na grzyby warto wybrać się do Ciosmów

Ulica Spacerowa już gotowa. Inwestycja poszła... po kosztach

W Biłgoraju ulica Spacerowa jak nowa. Urzędnicy chwalą się nową inwestycją i podkreślają, że udało się ją zrealizować po kosztach, bo nawierzchnię wyłożoną kostką z odzysku.

Urząd Miasta Biłgoraja poinformował, że zakończono prace remontowe na ulicy Spacerowej, znajdującej się na osiedlu Bojary. Modernizacja obejmowała odcinek o długości około 175 metrów.

– Co warto podkreślić, przy realizacji zadania wykorzystano kostkę pozyskaną z rozbiórki innych ulic miejskich oraz rewitalizacji Placu Wolności. Zastosowanie tych materiałów nie tylko obniżyło koszty inwestycji, ale także



Do budowy nawierzchni ulicy Spacerowej wykorzystano kostkę pozyskaną z rozbiórki innych ulic miejskich oraz rewitalizacji placu Wolności

wpisuje się w zrównoważone podejście do realizacji miejskich projektów. Całkowity koszt remontu wyniósł ponad 196 000 zł. Modernizacja ulicy Spacerowej to kolejny krok w poprawie infrastruktury drogowej w Biłgoraju, podnoszący

komfort życia mieszkańców osiedla Bojary – przekazują urzędnicy.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik fast food, Tarnogród	1	4 300,00 zł	u
Psycholog szkolny, Biłgoraj, Katolickie LO	0,73	3 300,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Aleksandrów/ Bio Frut		28,1 zł/ godz.	z
Brukarz, Aleksandrów/ BEAR	1	30 zł/ godz.	u
Kierowca kat. C, Aleksandrów/ Bear	1	33 zł/ godz.	u
Operator koparki do 25 ton, Aleksandrów/ Bear	1	33 zł/ godz.	u
Sprzątaczką, Biłgoraj/ Soter	0,5	2 150,00 zł	u
Psycholog, Szyszków/ SP	0,5	2 699,40 zł	u
Policjant, Biłgoraj/ KWP	1	6 427,90 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Biłgoraj/ Gałka	1	5 300,00 zł	u
Terapeuta środowiskowy, Biłgoraj/ Fundacja Bambini Dzieciom	1	4 650,00 zł	u
Nauczyciel teoretycznych zawodów budowlanych, Biłgoraj/ ZSBiO	1	5 915,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Biłgoraj/ ZSBiO	1	5 915,00 zł	u
Brukarz, Kąty	1	6 200,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

W Chmielku paliło się drewno opałowe

W poniedziałek, 5 sierpnia, w godzinach przedpołudniowych strażacy zostali wezwani do pożaru w Chmielku. Paliło się składowane na terenie gospodarstwa domowego drzewo opałowe:

- Do zdarzenia zostały zadysponowane dwie jednostki OSP z Chmielka i Łukowej oraz zastęp JRG. Sytuację udało się szybko opanować - przekazali nam biłgorajscy strażacy.

Natalia Račaitis

Obsza coraz bliżej Podkarpacia

Oczekiwana od wielu lat budowa drogi, łączącej gminy Obsza i Stary Dzików na Podkarpaciu, rozpocznie się zgodnie z planem. Umowa z wykonawcą robót jest już podpisana, a inwestycja ma być zrealizowana najpóźniej za 1,5 roku. Większość pieniędzy na ten cel będzie pochodzić z budżetu państwa.

– Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład wybudujemy trasę o długości ponad 2700 metrów, z jezdnią o szerokości 5 metrów, dwoma skrzyżowaniami, utwardzonymi pobocznymi

i rowami odwadniającymi. Obecnie z Obszy do Ułazowa prowadzi dwie drogi przez Moszczanicę i Cieszanów. Po zakończeniu obecnej inwestycji dojazd skróci się z około 20-30 kilometrów do maksymalnie sześciu – cieszy się wójt gminy Obsza Andrzej Placcek.

Do przetargu na wykonanie robót przystąpiło aż siedmiu oferentów, ale tylko jeden zaproponował cenę, która nie przekraczała wartości kosztorysowej inwestycji. Ostatecznie za nową drogę będzie trzeba zapłacić prawie 5 milionów 890 tysięcy złotych, z czego 95 procent będzie stanowić dotacja z Polskiego Ładu.

Natalia Račaitis

BIL

Nasze dziewczyny w finale Miss Chmielaków



Nr 7 - Klaudia Szponar
Miejsce zamieszkania: Zabłocie (gm. Turobin),
wymiary: 176/91/61/96

Nr 8 - Karina Sobczak
Miejsce zamieszkania: Wola Mała (gm. Biłgoraj),
wymiary: 177/90/76/92

Dwie przedstawicielki Ziemi Biłgorajskiej wezmą udział w tegorocznym finale Miss Chmielaków. To mieszkanki gminy Turobin i Biłgoraj.

Wielkimi krokami zbliżają się „Chmielaki”. Ta kultowa impreza odbywa się poza naszym

powiatem, bo w Krasnymstawie, ale co roku przyciąga ogromną publiczność z całego województwa. W tym roku Chmielaki odbędą się w dniach 23-25 sierpnia, a zagrają na nich takie gwiazdy jak: Smolasty, Ania Dąbrowska, Sara James czy Dżem.

W ramach „Chmielaków” odbędą się również wybory „Miss

Chmielaków”, których organizatorem jest Agencja Artystyczna ADA z Biłgoraja. Gałę finałową poprowadzi Dorota Gardias.

W finale wystąpi 11 dziewczyn, z czego aż dwie to przedstawicielki Ziemi Biłgorajskiej. Nasze dziewczyny to: z nr 7 Klaudia Szponar z Zabłocia (gm. Turobin) i z nr 8 Karina

Sobczak - z Woli Małej (gm. Biłgoraj).

- Ogółem do konkursu zgłosiło się ponad dwadzieścia kandydatek, z których organizatorzy wyłonili finałową jedynastkę - mówi Tadeusz Pisarczyk z agencji ADA ART.

Natalia Raćaitis

Tężnia już czeka na mieszkańców



Tężnia solankowa została wybudowana w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2024 rok



Tężnia solankowa w Biłgoraju zlokalizowana jest na działce u zbiegu ulic Myśliwskiej i Poniatowskiego. Mogą z niej korzystać wszyscy mieszkańcy Biłgoraja

8 sierpnia zakończyły się prace nad budową tężni solankowej w Biłgoraju. Inwestycja została zrealizowana w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2024 rok, a jej wartość wyniosła 180 500 zł.

Tężnia solankowa w Biłgoraju zlokalizowana jest na działce u zbiegu ulic Myśliwskiej i Poniatowskiego. Została wyposażona w nowoczesną infrastrukturę techniczną, oświetlenie, monitoring oraz elementy

małej architektury.

- Dzięki zakończonej inwestycji mieszkańcy Biłgoraja mogą od teraz korzystać z dobroczynnych właściwości solanki, co stanowi nie tylko atrakcyjne miejsce do rekreacji, ale także przyczynia się do poprawy zdrowia. Tężnia solankowa to jeden z ważniejszych projektów realizowanych w ramach tegorocznego Budżetu Obywatelskiego, który zyskał duże poparcie wśród mieszkańców - mówi Krzysztof Rzeźnik, Pełnomocnik UM Biłgoraj ds. kontaktów z mediami.

Natalia Raćaitis

Ostatnie pożegnanie Mariana Tokarskiego

Thumy zegnały byłego starostę

W minioną środę odbył się pogrzeb Mariana Tokarskiego, byłego starosty biłgorajskiego, który w ubiegłą sobotę zginął w wypadku samochodowym. - Nasze serca wypełnia głęboki żal za to, że nie będziemy mu w stanie miłości okazywać i od niego miłości otrzymywać - mówił wnuk Mariana Tokarskiego.

Rodzina, przyjaciele, dawni współpracownicy, liczne delegacje samorządowców i polityków, mieszkańcy Biszczu i okolic pożegnali w środę, 7 sierpnia byłego starostę biłgorajskiego Mariana Tokarskiego, męża Genowefy Tokarskiej, byłej wojewody lubelskiej i posłanki na Sejm RP VII i VIII kadencji.

Marian Tokarski zginął w wypadku samochodowym w sobotę, 3 sierpnia. Pogrzeb odbył się w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Biszczu. Po mszy świętej pogrzebowej wiele osób zabrało głos, by wspomnieć śp. Mariana Tokarskiego i złożyć kondolencje rodzinie.

„Szybko nauczył się sztuki kompromisu”

- Wszechmogący Pan powołał z doczesności do wieczności naszego kochanego męża, serdecznego brata, uwielbianego dziadka, wymarzonego pradziadka. Dla szerszego grona człowieka pracowniczego i uczciwego, zaradnego gospodarza, zaangażowanego obywatela. Nasze serca wypełnia głęboki żal za to, że nie będziemy mu w stanie miłości okazywać i od niego miłości otrzymywać - mówił wnuk Mariana Tokarskiego.

Wnuk przybliżył też sylwetkę swojego dziadka.

- Urodził się w Biszczu w 1949 roku. Szybko nauczył się sztuki budowania kompromisu. Dorastał w gronie trzech braci, z którymi dzielił trud pracy w rodzinnym gospodarstwie. Od najmłodszych lat był oparciem dla swoich rodziców, zawsze okazywał im należny szacunek. Szczególnie widać to było w ostatnich latach życia jego matki, która spędziła je pod jego troskliwą opieką w jego domu. Mając 22 lata, założył rodzinę. Z żoną Genowefą przeżył 54 lata. W małżeństwie pogodny, nie jedna troska rozwiła się pod wpływem jego charakterystycznego ciętego humoru - wspominał wnuk.

Wnuk wspominał też o zasługach Tokarskiego na rzecz osób niepełnosprawnych.



Śp. Marian Tokarski był starostą biłgorajskim w latach 2010 - 2016. To wieloletni radny Rady Powiatu oraz etatowy członek Zarządu Powiatu. Pochodził z Biszczu. Prywatnie był mężem Genowefy Tokarskiej, byłej wojewody lubelskiej. To wieloletni działacz PSL i były szef ludowców na Ziemi Biłgorajskiej. W 2017 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Biłgoraja. Od 1995 roku był kierownikiem Urzędu Rejonowego w Biłgoraju. W 1999 roku rozpoczął pracę w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju jako kierownik Wydziału Organizacyjnego, a później członek Zarządu Powiatu.

- Wychował trzy córki. Przekazał im umiejętność czerpania radości z życia, pragmatycznego myślenia i dużą dozę zdrowego rozsądku. Wartości te posłużyły córkom w budowaniu własnych rodzin i karier. Co najważniejsze - bez wstydu opiekował się najmłodszą córką. Jasnie jako przykład na tle społeczeństwa podejmującego pierwsze kroki na drodze do życzliwego oraz sprawiedliwego traktowania osób niepełnosprawnych - podkreśla wnuk.

„Przygotował w powiecie nowy system samorządności”

W imieniu współpracowników i władz PSL głos zabrał poseł Wiesław Różyński.

- Śp. Marian jeszcze jako pracownik Urzędu Rejonowego przygotował struktury do przyjęcia nowego systemu samorządności w Polsce, czyli powstania starostwa. Był starostą dwóch kadencji, kierownikiem Urzędu Rejonowego i jego praca na rzecz naszej małej Ojczyzny zaowocowała współpracą i tym, że dziś są wszyscy koledzy burmistrzowie, wójtowie, którzy często przebywali na naradach, którzy wspólnie tworzyli

dzieło bogacenia pięknej naszej ojczyzny Ziemi Biłgorajskiej. Zawsze można było liczyć na opanowanie, spokój, możliwość dialogu i kompetencje i doświadczenie naszego kolegi Mariana. Wiedzą i doświadczeniem bardzo pięknie uzupełniali się z małżonką (...). Odpoczywał w pokoju wiecznym - mówił poseł Różyński.

Po uroczystości w kościele ciało zmarłego zostało złożone na cmentarzu parafialnym w Biszczu.

Natalia Račaitis



Żołnierzy na cmentarz przeszli w kondukcje pogrzebowym



7 sierpnia kościół w Biszczu zalało morze kwiatów



Marian Ozimek

polski działacz partyjny, państwowy i myśliwski, urzędnik i dyplomata, wicewojewoda zamojski (w latach 1975 - 1980)

Sobota, 3 sierpnia była tragiczna w kilku wymiarach. Tak blisko rodzinnego domu, tak blisko symbolu Biłgorajskiej Ziemi, rzeki Tanwi. W miejscu, które przemierzał tysiące razy (...). Stało się. Mój młodszy kolega Marian w tym miejscu odbył ostatni etap swojego ziemskiego pielgrzymowania. Na swojej biłgorajskiej Ziemi, co, jak mówią ludowe pieśni, „strojna w kwiaty i bławaty ponad Tanwią siedzi. Taka cicha i spokojna jakby po spowiedzi”.



Janusz Szpak

starosta krasnostawski

Kolego, druhu Marianie, w imieniu sąsiadów zza miedzy, od ludowców krasnostawskich, jak prezes prezesowi, jak starosta staroście, melduję, że jesteśmy. Chciałem Ci powiedzieć to zwykłe, polskie słowo ludowe: Dziękujemy! Zadajemy pytanie, dlaczego tak nagle, dlaczego tak szybko. Marian, nie myślałem w sobotę rano, że dzisiaj przyjdzie mojej delegacji uczestniczyć w tak trudnej, ciężkiej chwili. Ale Bóg tak chciał.



Andrzej Szarlip

starosta biłgorajski

Chciałbym w imieniu powiatu biłgorajskiego złożyć szczerą kondolencję na ręce pani Genowefy, wdowy po śp. Marianie Tokarskim. Chciałbym również podziękować zmarłemu za jego służbę lokalnemu samorządowi. Podniósł bardzo wysoko poprzeczkę w sprawowaniu tego urzędu. Był bardzo dobrym starostą, dbał o sprawy samorządowe, o sprawy ważne dla lokalnej społeczności. Za to wszystko dziś, w dniu jego pogrzebu, chciałbym serdecznie podziękować.



Mariana Tokarskiego zegnali samorządowcy różnych szczebli. W pogrzebie uczestniczył również poseł RP Wiesław Różyński



Pogrzeb śp. Mariana Tokarskiego odbył się w środę, 7 sierpnia w kościele parafialnym w Biszczu

Tokarskiego. biłgorajskiego



W pogrzebie udział wzięły liczne delegacje z pocztami sztandarowymi



Plac kościelny podczas pogrzebu wypełniony był po brzegi



Mieszkańcy Biszczy żegnają śp. Mariana Tokarskiego



Wśród osób żegnających byłego starostę byli komendant straży Dariusz Gęborys i były już komendant policji Marek Jamoroz

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Nekrologi dzięki uprzejmości zakładu pogrzebowego Surma



6 sierpnia zmarł

**Janusz
Tutka**

przeżył 59 lat



1 sierpnia zmarła

**Bronisława
Pawłos**

przeżyła 94 lat



5 sierpnia zmarł

**Antoni
Frączek**

przeżył 100 lat



5 sierpnia zmarł

**Edward
Brytan**



8 sierpnia zmarł

**Henryk
Wolanin**

przeżył 71 lat

Sceny grozy na torach. Bus przewrócił się na przejeździe kolejowym

Do mrozącego krew w żyłach zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu na przejeździe kolejowym w Józefowie Rostoczańskim, gdzie przewrócił się bus. Interweniowały cztery zastępy straży, policja i służba ochrony kolei.



Samochód dostawczy uderzył w sygnalizację świetlną na przejeździe kolejowym w Józefowie. Następnie przewrócił się na bok i leżał na torach kolejowych

Do groźnego zdarzenia doszło w poniedziałek, 5 sierpnia na przejeździe kolejowym w Józefowie Rostoczańskim. Służby zostały wezwane do przewróconego busa na przejeździe kolejowym.

- Samochód dostawczy uderzył w sygnalizację świetlną na przejeździe kolejowym. Następnie przewrócił się na bok i leżał na torach kolejowych – wyjaśnia oficer PSP w Biłgoraju.

Na miejsce zadysponowano cztery zastępy Straży Pożarnej: OSP Józefów, OSP Majdan Nepryski

i dwa zastępy JRG. Na miejscu obecni byli również policjanci.

- Będący na miejscu policjanci wstępnie ustalili, że kierujący samochodem iveco nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego zjechał na pobocze i uderzył w sygnalizację na przejeździe kolejowym. Pojazd, którym się poruszał, przewrócił się na torowisko. Mężczyzna został zabrany do szpitala. Nie doznał jednak poważnych ob-

rażeń ciała. Został ukarany mandatem karnym - mówi sierżant sztabowy Milena Mazur z KPP w Biłgoraju.

Strażacy miejsca zdarzenia przekazali Służbie Ochrony Kolei. W chwili zdarzenia na torach nie było pociągu.

- W chwili zgłoszenia ruch pociągów na tej linii został wstrzymany przez PKP – mówili nam biłgorajscy strażacy.

Natalia Raćkiewicz

XI Festiwal Kultur w Biłgoraju

Taneczna podróż w odległe zakątki świata

W weekend 9-11 sierpnia w Biłgoraju odbyła się już jedenasta odsłona Festiwalu Kultur. W Biłgoraju gościli artyści z Meksyku, Węgier, Słowenii, Ukrainy i Żywców w Polsce. Frekwencja dopisała.

Energetyczna muzyka, barwne kostiumy i piękne choreografie na trzy dni przeniosły biłgorajską publiczność w taneczną podróż w odległe zakątki świata. W tegorocznej edycji Festiwalu Kultur na letniej scenie BCK gościli: tancerze z Ballet Folklórico Aztlan (Meksyk), słoweńska grupa Folkloro Društvo Preddvo, liczący ponad 120 tancerzy węgierski zespół Tápiómente z Nagyátá, grupa wokalna z Nowowojńska Skrzydło Łabędzia. Serca publiczności skradł zespół regionalny Hulajniki z Beskidu Żywieckiego, który już 15 sierpnia ponownie wystąpi na letniej scenie BCK. Nie zabrakło biłgorajskiej GF Pokolenia.

Niedziela to koncert finałowy, w którym, oprócz zagranicznych gości, wystąpili także artyści Teatru Żydowskiego z Warszawy oraz członkowie Teatru Poezji i Piosenki BCK.

Przez trzy dni trwania imprezy frekwencja dopisała, a mieszkańcy entuzjastycznie przyjęli występy zagranicznych oraz rodzimych artystów.



Żywe występy meksykańskich artystów zostały bardzo entuzjastycznie przyjęte przez biłgorajską publiczność



Natalia Raćaitis

Gospodarzy reprezentowała GF Pokolenia, a imprezę otworzył burmistrz Wojciech Gleń



Festiwal Kultur rozpoczął się w piątek, 9 sierpnia, koło fontanny na placu Wolności



Po wielu latach przerwy do roli prowadzącego wydarzenia organizowane przez BCK powrócił były burmistrz Janusz Roślan



Festiwal Kultur trwał w Biłgoraju trzy dni



Dzień trzeci Festiwalu to koncert finałowy z udziałem artystów Teatru Żydowskiego z Warszawy oraz członków Teatru Poezji i Piosenki BCK



Od samego początku festiwal zgromadził liczną publiczność



Od pierwszego dnia frekwencja dopisała. A z każdym dniem było coraz więcej ludzi na widowni



W niedzielę wśród publiczności obecny był poseł Wiesław Różyński z żoną

Pan na Zamościu. Poczet ordynatów na Ziemi Biłgorajskiej (część V)

- W poprzedniej części wspomniałem o działalności Jana Jakuba i Andrzeja Zamoyskich wobec dworu wiedeńskiego. W tej części skupimy się na działalności Andrzeja Zamoyskiego. Będzie o jego sporze ze starszym bratem oraz o jego słynnym synu, który w dużej mierze przyczynił się do lokacji znanych nam miejscowości - pisze mgr Michał Kańkowski, historyk, badacz Ordynacji Zamojskiej z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

W momencie, kiedy to Andrzej Zamoyski został X ordynatorem, jego latyfundium już od kilku lat był dzielony kordonem granicznym między Rzeczpospolitą a Austrią. Wspomniałem także, że ten podział utrudniał funkcjonowanie ordynacji, w tym celu została usprawniona administracja ordynacka, by skutecznie kontrolowała klucze i folwarki, a także miasta i wsie. Andrzej Hieronim Zamoyski, X ordynat, w momencie przejęcia ordynacji był już znaną osobą w kraju i za granicą, autor reformy sądownictwa, członek tzw. Familii Czartoryskich. Już przed przejściem Zamościa zdawał sprawę z niesprawiedliwości wobec pańszczyzny poddanych. Można przyznać, iż uległ on wpływowi z Zachodu - w pozytywnym sensie. Podczas gdy nasza szlachta wyciskała siódme i ostatnie poty z chłopów pańszczyźnianych, Zamoyski myślał odwrotnie - jak ulżyć los poddanych. W 1785 r. cesarz Austrii Józef II wprowadził tzw. metrykę józefińską, która jest nadal niedoceniana i niezrozumiała dla wielu regionalistów, na szczęście przede mną będzie już opracowana pod kątem Zamościa. Zespół badaczy z Krakowa, Rzeszowa i Lwowa podjął już kilka lat temu badania dawnych polskich miejscowości na Ukrainie właśnie w tym kontekście, natomiast niezwykle opracowanie Narola w końcu doczekało się publikacji dzięki wspaniałemu, legendarnemu prof. H. Gmiterkowi z UMCS. Czas i na Ziemię Biłgorajską.



Aleksander August Zamoyski - syn kanclerza Andrzeja Zamoyskiego i Konstancji z Czartoryskich. Od 1781 roku wraz z bratem Stanisławem Kostką byli wychowankami Stanisława Staszica



Ignacy Krasicki odwiedził kościół i klasztor św. Marii Magdaleny w Puszczy Solińskiej, gdzie zostawił srebrne serce jako dar dla świętej. Co ciekawe, Krasicki był... zaciekle przeciwnikiem Zamoyskich

Wracając do tematu, **Pierwszy kataster gruntowy Galicji** został utworzony 12 kwietnia 1785 r. Akta zawierają opisy granic gmin, protokoły delimitacji, szczegółowy opis gruntów, właścicieli i obszaru gruntu, wydajności gruntu, spisy budynków, akta podatkowe. Metryka jest źródłem dla badań gospodarczych, demograficznych i geograficznych. Przy braku odpowiednich ksiąg metrykalnych służy też do badań genealogicznych. Opisania te zawierają niezwykle cenne dla historyka dane pod kątem pańszczyzny, powinności oraz daniny w postaci natury. Całe szczęście, że te reformy i również dotknęły ordynację. W 1786 r. Józef II zatwierdził statut ordynacji. Administracja ordynacka była jednolita i wspólna, natomiast kordon graniczny stanowił odrębność państwową (Polski i Austrii). Niestety, ten krok w pewnej części zaszkodził Zamoyskiemu, bowiem król Poniatowski zarzucił mu, iż statut Józefa II może objąć także polską część ordynacji. Na likwidacji tego latyfundium zależało Mniszchom, którzy próbowali podjąć interwencję u Katarzyny II. Mniszkowie byli magnackim rodem, któremu zależało na zabieraniu bogactwa Zamoyskim, co było trzecią próbą takiego przedsięwzięcia w historii latyfundium Zamoyskich, jak słusznie zauważył prof. R. Orłowski. Andrzej

Zamoyski był autorem słynnej akcji związanej z kolonizacją Niemców (Ci osiedli się m.in. w Zamchu czy Korchowcie), o czym wspominałem w poprzednich numerach naszego tygodnika.

Ten Zamoyski również zasłynął z rewolucyjnego podchodzenia do kwestii pańszczyzny - w kluczu janowskim poddani zostali oczyszczani. Była to jedna z pierwszych takich prób na ziemiach polskich. Nie przyniosła ona jednak pozytywnego skutku, bowiem dla większości chłopów była ona nieopłacalna, wymagała pewnych poprawek. W każdym razie za obchodzenie z poddanymi Andrzej Zamoyski został zachwalony przez... dwór wiedeński. Szkoda, że nie warszawski! Za kadencji X ordynata rozwijały się miasta, zostały zakładane nowe wsie, rozwijał się przemysł leśny (Budziarze) i metalurgiczny. Był on jednym z najwybitniejszych gospodarzy w historii latyfundium. Żył w czasach bardzo trudnych dla Rzeczypospolitej. X ordynat zmarł 10 lutego 1792 r., mając 75 lat i został pochowany w kolegiacie w Zamościu. Jego żona, Konstancja, ufundowała m.in. murowany klasztor franciszkanów w Puszczy Solińskiej pod Biłgorajem.

Następcą został XI ordynat Aleksander August Zamoyski urodzony w 1770 r. w Warszawie. Ze względu na statut (był wymagany ukończony wiek -

30 lat), musiał mieć specjalną zgodę od króla Poniatowskiego i cesarza Leopolda II. Zgodnie z prawem poddaństwa wobec monarchy 12 lutego 1792 r. złożył przysięgę XI ordynat w kościele św. Dominika w Turbinie (dla Rzeczypospolitej), a 20 lutego tego samego roku w kolegiacie zamojskiej (dla Austrii). Ordynat zasłynął z kolonizacji wsi w lasach, szczególnie Aleksandrowa (1791 r.), który został założony w miejscu lasu Tycheć. Wielu mieszkańców Biłgoraja na pewno zna słynne dzieło ks. bpa Ignacego Krasickiego (1735-1801), który sławi miasto Biłgoraj oraz odwiedził kościół i klasztor św. Marii Magdaleny w Puszczy Solińskiej, gdzie zostawił srebrne serce jako dar dla świętej. Otóż Krasicki był... zaciekle przeciwnikiem Zamoyskich. Biskup warmiński krytykował przede wszystkim Jana Sariusza Zamoyskiego, który miał założyć ordynację i ustanowić instytucje magnackie po to, by osłabić rząd króla i decydować o losach narodu. Oczywiście ten biskup obwiniał I ordynata o zepsucie szlachty i upadek miast! Do jego absurdalnych oskarżeń dołączył nawet Franciszek Jezierski, który był znany z ostrej krytyki konserwatywnej szlachty. Należał on do tzw. Kuźnicy Kołłątajowskiej. Tak naprawdę tym duchownym chodziło o bezpardonowe ataki na ordynację. Szkoda, że

jakoś nie pomyśleli o realnej pomocy dla poddanych. Wobec tych oskarżeń w obronę Aleksandra Zamoyskiego stanął Tadeusz Kościuszko. Z takim mocnym wsparciem mógł młodzieńcy, bo zaledwie 22-letni, ordynat przystąpić do rządów ordynackich, dzięki pomocy Rady Ekonomicznej, gdzie na czele stanęli m.in. Karol Lipiński i Joachim Owidzki. Trzeba pamiętać, że na rządy młodego ordynata wywierali wpływ - jego matka oraz Stanisław Staszic. Nie zgadzała się ta dwójka z tym, że Aleksander Zamoyski może zarządzać tak rozległymi dobrami. Te zachowania matki i Staszica groziły nowym konfliktem w sprawie majątku. By uniknąć tego kroku, Zamoyski postanowił dać matce dobra znajdujące się w Rzeczypospolitej w dzierżawę. A trzeba wiedzieć, że oprócz ordynacji, zarządzał także ordynat m.in. dobrami bieżuńskimi, beresteckimi, maciejowickimi, ulanowskimi, Konarszczyzną, Poniatową.

W samej ordynacji wg J. Kasperka znajdowało się aż 15 cegielni, 27 gorzelni i 104 młyny! Jednak w 1792 r. wybuchła wojna polsko-rosyjska, a dwa lata później - powstanie kościuszkowskie. Przyczyną wojny polsko-rosyjskiej było wystąpienie konfederacji targowickiej, gdzie uczestnicy występowali w absurdalnej obronie praw szlacheckich i z tym zwrócili się oni do carycy Kata-

ryzyny II. Ordynacja podniosła straty materialne w polskiej części, bowiem Zamoyscy byli patriotami. Co ważne, młody Zamoyski odmówił przystąpienia do haniebnego konfederacji targowickiej, mimo bardzo silnych nacisków z ich strony. Zamoyski zdecydował się na niezwykle sprytny manewr - udawał chorego, a lekarz wydał... zaświadczenie, potwierdzające jego chorobę. Dzięki temu Zamoyski zachował niezależność polityczną. Matka ordynata, a zarazem wdowa po jego poprzedniku, bardzo mocno wspierała Tadeusza Kościuszkę. W 1795 r. nastąpił III rozbiór Rzeczypospolitej (Austria nie brała udziału w II rozbiórze). Ordynacja w końcu w całości została zagarnięta przez Wiedeń. W miejscu kordonu granicznego została granica między Wschodnią a Zachodnią Galicją. Aleksander Zamoyski kontynuował politykę swego ojca, wspierając zakłady przemysłowe. Dzięki niemu administracja została niezwykle usprawniona, co pozwalało na bardzo sprawne zarządzanie i całkowitą kontrolę nad kluczami oraz miastami, powstał także zbiór instrukcji dla oficjalistów. R. Orłowski wspominał także, że pod koniec XVIII w. zostały usprawnione inwentarze miejscowości na wzór austriacki, gdzie została wprowadzona wiedeńska jednostka miary - morga i sążeń. W 1796 r. ordynat ożenił się z Marią Gramowską, nie doczekał się potomstwa. Zamoyski utworzył w Aleksandrowie rudnię, a w Łukowie - fryszarkę. Zreformował także służbę leśną, a lasy podzielił na rewiry, zakazał zakładania nowych barci w lasach. Aleksander Zamoyski w 1799 r. wykupił słynny pałac w Kozłowie za 1,6 mln złotych polskich. Wspierał Legiony Polskie oraz ruchy niepodległościowe, kościoły, wyposażył bibliotekę w dzieła francuskie. XI ordynat zmarł 6 grudnia 1800 r. na stole operacyjnym, w wyniku pomyłki lekarskiej (chirurg miał przeciąć wrzód na karku, niechcący trafił na tętnicę, co doprowadziło do wykrwawienia pacjenta). Został pochowany, jak jego poprzednicy, w kolegiacie zamojskiej. Jego następcą został również bardzo dobry gospodarz, XII ordynat Stanisław Kostka Zamoyski, o czym z przyjemnością wspomnę w następnej części.

Michał Kańkowski
BTR

Niebezpieczne „pamiątki” z czasów wojny znalezione na polu

Zostały odkryte w środę (7 sierpnia) w miejscowości Rachodoszcze w gminie Krasnobród.

– Okazało się, że przez wiele lat, w ziemi zalegał granat móżdziejowy, pocisk artyleryjski, 122 sztuki amunicji różnego kalibru i skorodowany rewolwer, z amunicją w środku. Odnalazł je 40-letni mieszkaniec gminy Krasnobród, który mając wymagane pozwolenie, poszukiwał przedmiotów o walorze historycznym przy użyciu



Odnalazł je 40-latek, który poszukiwał historycznych przedmiotów przy użyciu wykrywacza metalu

wykrywacza metalu. Znalezione przez niego przedmioty oczywiście miały związek z historią, pochodziły z czasów II Wojny Światowej. Były jednak również bardzo niebezpieczne i groziły wybuchem. Znajdowały się na

polu uprawnym, w niedalekiej odległości od zabudowań. Poszukiwacz miał tego świadomość, dlatego niezwłocznie zadzwonił na numer alarmowy – opisuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.



Odnalazł je 40-latek, który poszukiwał historycznych przedmiotów przy użyciu wykrywacza metalu

O znalezisku policjanci powiadomili saperów. W czwartek (8 sierpnia) saperzy zabezpieczyli wszystkie niebezpieczne przedmioty.

Joanna Niecko

Stracił prawie 12 tys. zł. Kliknął SMS z promocją chińskiego sklepu

We wtorek (6 sierpnia) na policję zgłosił się mężczyzna z Tomaszowa Lubelskiego.

– 67-latek zorientował się, że został oszukany, kiedy załogował się na aplikację bankową. Tam zobaczył w historii płatności, że z jego konta wykonanych zostało pięć przelewów na kwotę około 14 500 złotych. Jeden z przelewów wrócił na jego konto. W efekcie stracił prawie 12 000 złotych – opisuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubel-

skim. – Mężczyzna nie wiedział, jak mogło dojść do tej sytuacji, gdyż nikt oprócz jego żony nie ma dostępu do jego konta.

Jak okazało się, w ostatnim czasie, robił zakupy w jednym z chińskich sklepów internetowych. Po tych zakupach zaczęły przychodzić mu SMS-y z linkami, dotyczące różnego rodzaju promocji. Mężczyzna najprawdopodobniej kliknął któryś z linków.

Joanna Niecko

Osobówka uderzyła w płot. Kierująca była pijana



Policjanci zatrzymali kierującą prawo jazdy za jazdę po alkoholu oraz dowód rejestracyjny

W piątek (2 sierpnia) przy ul. Rybickiego w Tomaszowie Lubelskim samochód osobowy uderzył w płot.

– Na miejsce zostali skierowani tomaszowscy policjanci, którzy wstępnie ustalili, że 43-letnia kobieta, kierując Oplem Zafirą, zjechała na przeciwny pas, po czym uderzyła w ogrodzenie posesji. Policjanci sprawdzili trzeźwość kierującej i okazało się, iż znajdowała się

w stanie nietrzeźwości, mając 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. 43-latkę na szczęście jechała sama. Została przewieziona do tomaszowskiego szpitala. Od kobiety została pobrana również krew do badań – informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Policjanci zatrzymali kierującą prawo jazdy za jazdę po alkoholu oraz dowód rejestracyjny. Samochód został zabezpieczony na parking strzeżonym.

Joanna Niecko



Policjanci zatrzymali kierującą prawo jazdy za jazdę po alkoholu oraz dowód rejestracyjny

Jechał „od boku do boku”. Skończył w krzakach



W sobotę (3 sierpnia) w Rachaniach policjanci odnaleźli volkswagena przy drodze.

– Na miejscu znajdował się także właściciel pojazdu i to właśnie on kierował samochodem. Policjanci sprawdzili trzeźwość 56-latka i okazało się, że wsiadł za kierownicę w stanie nietrzeźwości, mając 1,3 promila alkoholu. Od mężczyzny została także pobrana krew do badań. Volkswagen Transporter został odholowany na parking strzeżony – informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim. 56-latek usłyszał już zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Pijany kierowca „wpadł” dwa razy w ciągu tygodnia

We wtorek (6 sierpnia) policjanci zatrzymali w Rogóźnie do kontroli kierującego mercedesem.

– Od mężczyzny była wyczuwalna woń alkoholu. Kierującego mundurowi poddali badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu i okazało się, że ma ponad 1,8 promila. Kierujący nie miał prawa jazdy, gdyż zostało ono zatrzymane kilka dni wcześniej. Samochód, którym jechał, został odholowa-

ny na parking strzeżony – informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Kilka dni wcześniej – podczas sobotniej (3 sierpnia) kontroli wydymuchał 2 promile.

59-latek odpowie przed tomaszowskim sądem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Sąd może orzec o przepadku pojazdu, którym kierował.

Joanna Niecko

Oszukani metodą „na dzieci”. Stracili pieniądze

62-letnia kobieta za pośrednictwem komunikatora otrzymała wiadomość od osoby podającej się za jej syna. Uznała, że to faktycznie on z nią koresponduje.

– Napisał, że uszkodził telefon, dlatego też nie może do niej zadzwonić. Kobieta nie próbowała skontaktować się ze swoim synem, tylko zrobiła dwa przelewy

na wskazane przez oszusta konto. Dostała również zalecenie, aby przelewy zostały wykonane ekspresowo. Kobieta nie podejrzewała, że może to być oszustwo. Dopiero kiedy otrzymała wiadomość z prośbą o kolejny przelew, zorientowała się, że coś jest nie tak. Zadzwoniła do syna, ten odebrał i zaprzeczył, aby korespondował z matką i prosił ją o jakiegokolwiek przelew. Kobieta padła ofiarą oszusta, tracąc przy tym blisko 9 000 złotych – infor-

muje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Z kolei mieszkańcy Rzeszowa, którzy akurat byli w powiecie tomaszowskim także zostali oszukani. Kobieta otrzymała wiadomość, aby skontaktowała się ze swoim dzieckiem i również za pośrednictwem komunikatora.

– Napisała więc wiadomość na podany numer, gdyż myślała, że koresponduje ze swoją córką. Otrzymała wiadomość, że córce

wpadł telefon do toalety i musi kupić drugi. Przelew ekspresowy wykonał mąż kobiety. Dopiero później skontaktowali się z córką, dzwoniąc na jej prawdziwy numer telefonu i okazało się, że ona nie prosiła ich o przelewy i zaprzeczyła, aby uszkodziła telefon. 57-latek stracił prawie 5 000 złotych – opisuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Zdążą do września? Tak wygląda najnowsze muzeum w powiecie



W ramach inwestycji remontowana jest stara szkoła oraz dobudowano nową część

W Osuchach (gm. Łukowa) rośnie Muzeum Partyzantów Polskich za blisko 13 mln zł. Będzie pierwszym w Polsce muzeum narracyjnym, którego tematyka skoncentruje się na życiu i walce partyzantów. Ma być gotowe już wkrótce, bo we wrześniu.

Muzeum powstaje w budynku dawnej szkoły w Osuchach. Warto podkreślić, że Osuchy to miejsce szczególnie ważne w kontekście historii Polski - znajdujący się tutaj cmentarz partyzancki upamiętnia ofiary jednej z największych bitew partyzanckich, Bitwy pod Osuchami.

- Muzeum, inspirowane sukcesem Muzeum Powstania Warszawskiego, będzie wykorzystywać nowoczesne technologie, co sprawi, że zwiedzanie stanie się emocjonującym przeżyciem. Dzięki narracyjnemu podejściu, odwiedzający będą mogli w przystępny sposób



Wnętrze budynku jest już prawie gotowe

zapoznać się z dziejami i bohaterami walki o wolność, co z pewnością uczyni muzeum rozpoznawalnym w skali kraju - wyjaśniają urzędnicy Starostwa Powiatowego w Biłgoraju.

W ramach inwestycji zaplanowano powstanie 2-kondygnacyjnego budynku o powierzchni ok. 925 m², w tym 580 m² przeznaczonych na ekspozycje. Nowa struktura będzie łączyć elementy historyczne z nowoczesnymi rozwiązaniami, co

w efekcie stworzy przestrzeń idealną do organizacji wystaw, konferencji oraz edukacyjnych warsztatów.

Przebudowa obejmuje remont dotychczasowego budynku dawnej szkoły oraz budowę nowego pawilonu. Projekt uwzględnia także elementy zagospodarowania terenu, takie jak ogrodzenie, zjazd czy zatoka autobusowa, a także nowoczesne instalacje, w tym systemy grzewcze (pompy ciepła), wentylacyjne, sanitarno-wodociągowe i elektroenergetyczne. Zadbanie o dostępność obiektu zapewni, że muzeum będzie miejscem dostępnym dla wszystkich, co jest niezwykle istotne w kontekście współczesnych standardów budownictwa:

- Muzeum w Osuchach, jako nowa inwestycja kulturalna, ma szansę na stałe wpisać się w pejzaż regionu i przyczynić się do jego rozwoju turystycznego. Przebudowa budynku dawnej szkoły to nie tylko adaptacja przestrzeni, ale także szansa na ożywienie lokalnej społeczności, przyciągnięcie turystów oraz upamiętnienie historii, która wciąż jest żywa w pamięci mieszkańców. Oczekujemy, że zakończenie budowy i otwarcie muzeum przyczyni się do wzrostu zainteresowania tą unikalną lokalizacją oraz jej dziedzictwem – komentuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Całkowita wartość projektu to 12 764 208,68 zł brutto, z czego znaczną część finansowania pokryją dotacje: 8 000 000,00 zł z Rządowego Funduszu Polskiego Ładu oraz 2 200 000,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wkład własny powiatu biłgorajskiego to 2 564 208,68 zł

Natalia Raćaitis

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)

Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

R E K L A M A
DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Podwójne święto w turobińskiej parafii

Takiego święta w turobińskiej parafii już dawno nie było. Nie dość, że odpust, to jeszcze 40-lecie święceń księdza dziekana. Z tej okazji do Turobina przyjechał sam biskup. Była uroczysta suma, procesja, kwiaty, życzenia, ciepłe słowa. A później parafialny festyn. Zobaczcie, jak świętowała parafia św. Dominika w Turobinie.

W niedzielę, 4 sierpnia parafianie z kościoła św. Dominika w Turobinie przeżywali odpust ku czci św. Dominika – głównego patrona parafii. W tym dniu świętowano również 40-lecie święceń kapłan-



Uroczystości odpustowej towarzyszyła uroczysta procesja

skich ks. dziekana Krzysztofa Adamowskiego. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył ks. biskup Adam Bab. Po sumie miała miejsce procesja,

a po niej mała niespodzianka dla dzieci. Po ostatniej mszy parafia zaprosiła na festyn przy kościele. Przewidziano wiele atrakcji, m.in. gry i za-

bawy dla dzieci, pokaz iluzjonisty, dmuchańce, watę cukrową, popcorn.

Natalia Raćaitis



4 sierpnia parafianie z kościoła św. Dominika w Turobinie przeżywali odpust ku czci św. Dominika – głównego patrona parafii



W turobińskiej parafii piękna tradycja noszenia poduszczek i szarf wciąż żywa



W dniu odpustu świętowano również 40-lecie święceń kapłańskich ks. dziekana Krzysztofa Adamowskiego. Były kwiaty, podziękowania i piękne słowa



Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył ks. biskup Adam Bab

Remont szkoły w Goraju przyklepany. Szykują się spore zmiany

W szkole w Goraju szykuje się remont. Będą zmodernizowane klasy i toalety, udogodnienia dla niepełnosprawnych, remonty sal sportowych i termomodernizacja. Umowa warta 3 mln zł została podpisana, więc nie ma raczej odwrotu.

Gmina Goraj poinformowała, że burmistrz Goraja, Antoni Łukasik, podpisał umowę na roboty budowlane dotyczącą inwestycji pn.: „Modernizacja budynku Zespołu Szkół w Goraju”.

- Inwestycja będzie realizowana w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Dofinansowanie na remont szkoły to szansa na zmianę wyglądu budynku. Dzięki temu placówka

oświatowa stanie się bezpieczniejsza, bardziej dostępna i lepiej wyposażona, aby sprostać współczesnym wyzwaniom edukacyjnym - przekazują urzędnicy.

W ramach inwestycji planowane są m.in. następujące prace: wymiana źródeł ciepła w szkole, modernizacja wybranych klas, modernizacja toalet celem dostosowania ich do potrzeb osób niepełnosprawnych, gruntowny remont sali sportowej w starej części szkoły, termomodernizacja wraz z nowym pokryciem dachowym hali gimnastycznej, prace modernizacyjne wewnątrz hali gimnastycznej (poprawa akustyki, odnowienie płyty boiska, instalacje).

- Realizacja inwestycji będzie miała na celu poprawę jakości edukacji i warunków nauki w Zespole Szkół w Goraju. Szkoła jest dla dziecka miejscem o szczególnym

znaczeniu, spędzają tu bowiem znaczną część swojego aktywnego życia. Jest miejscem intensywnego rozwoju psychicznego, fizycznego i społecznego. Modernizacja obiektu szkoły to kompleksowe działanie, które wymaga współpracy wielu podmiotów, w tym administracji szkolnej, nauczycieli, rodziców, a także lokalnych władz. Celem jest stworzenie nowoczesnego i przyjaznego środowiska edukacyjnego, które wspiera rozwój uczniów na wielu płaszczyznach - informują urzędnicy z gminy Goraj.

Umowa została podpisana z Przedsiębiorstwem Wielobranżowym „RETEX” Zbigniew Jarosławski, z Czarnegostoku. Wartość całej inwestycji wynosi 3 mln 75 tys. zł (z czego dofinansowanie z Funduszu Polski Ład: 2,5 mln zł).

Natalia Raćaitis



Burmistrz Antoni Łukasik podpisał umowę na wykonanie zadania z Przedsiębiorstwem Wielobranżowym „RETEX” Zbigniew Jarosławski z Czarnegostoku

Wartość całej inwestycji wynosi ponad 3 mln zł

Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski

Bardzo dobra wiadomość. Środki pozyskane jeszcze w poprzedniej kadencji. Cieszę się, że wszystkie formalności zostały dopełnione i niebawem zaczną się prace. To potrzebna inwestycja.

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
TarnogródSTRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Zespół Harmonikus z Łukowej wyśpiewał w Górecku złoty różaniec



Zespół Harmonikus wyśpiewał w Górecku Złoty Różaniec, czyli główną nagrodę w kategorii zespoły



W kategorii chóry pierwsze miejsce wyśpiewał chór Ale Cantare z Płoskiego

W niedzielę, 4 sierpnia, w Górecku Kościelnym (gm. Józefów) odbył się 27. Festiwal Maryjny. Złoty różaniec wyśpiewali w tym roku młodzi artyści z Łukowej, którzy wystąpili jako zespół Harmonikus. Kim są zwycięzcy festiwalu?

W niedzielę, 4 sierpnia, 27. Festiwal Maryjny zgromadził miłośników muzyki w pięknej scenarii Górecka Kościelnego (gm. Józefów). W tym roku na scenie zaprezentowało się 23 zespołów i chórów. Na zakończenie festiwalu z koncertem wystąpiła Halina Frąckowiak.

Główną nagrodą w Festiwalu jest złoty różaniec. W tym roku jury oceniło uczestników w dwóch kategoriach: zespoły i chóry.

Złoty różaniec w kategorii zespoły wyśpiewał w tym roku zespół Harmonikus z Gminnego Ośrodka Kultury w Łukowej. Zespół powstał na potrzeby Festiwalu i został stworzony z członków łukowskiego chóru Harmonia.

- Część dzieci i młodzieży postanowiło spotykać się w okresie wakacyjnym, by przygotować repertuar i wystąpić na XVIII Festiwalu Pieśni Maryjnej w Górecku. Młodsze dzieci wystąpiły jako zespół wokально-instrumentalny Musicus. Dzieci są bardzo umuzykalnione toteż grały na instrumentach tj. syntezator, flety, instrumenty perkusyjne. Wystąpiły pięknie zyskując brawa i uznanie publiczności, lecz były najmłodszymi uczestnikami festiwalu i nie było dla nich odpowiedniej kategorii. Drugi zespół z GOK-Łukowa Harmonikus skupia najstarsze chórzystki i znalazł uznanie w oczach jurorów zdobywając Złoty Różaniec - mówi

Sławomir Kuczek, dyrygent chóru Harmonia.

Cały Chór Harmonia ma bardzo długą listę osiągnięć. Jest ponad 50-krotnym laureatem nagród ogólnopolskich i międzynarodowych. Aktualnie działa przy GOK-u w Łukowej i skupia dzieci i młodzież nie tylko z Łukowej, ale także z pobliskich miejscowości tj. Chmielek, Pisklaki, Aleksandrów, Górecko, Podsośnina, Luchów Dolny, Różaniec, Babi-ce, Biłgoraj a nawet Lubaczów



Główną nagrodą Festiwalu Maryjnego w Górecku jest Złoty Różaniec

Skąd pomysł na udział w Festiwalu Maryjnym?

4 listopada 2023 r. Na Jasnej Górze został dokonany akt zawierzenia chóru Harmonia Maryi, który został odczytany 29 grudnia 2023 r. na uroczystej mszy świętej w kościele pw. WNMP w Łukowej został od-

czytany. Chórzyści postanowili, że od tej pory każdy koncert rozpocznie pieśń Maryjna, a także, w miarę możliwości będą starali się brać udział w Festiwalach Maryjnych, by śpiewem czcić swoją Patronkę - wyjaśnia Sławomir Kuczek.

W październiku chór Harmonia weźmie udział w XIII Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Maryjnej w Częstochowie.

Natalia Račaitis



Młodsze dzieci wystąpiły jako zespół wokально-instrumentalny Musicus. Ich występ został bardzo dobrze przyjęty, ale dzieci były najmłodszymi uczestnikami festiwalu i nie było dla nich odpowiedniej kategorii



Jury oceniało uczestników w dwóch kategoriach: chóry i zespoły

Skład zespołu Harmonikus, który wyśpiewał Złoty Różaniec:

Dominika Ważny
Aleksandra Ważny
Zuzanna Luchowska
Magdalena Czerniak
Maja Dumienik
Zuzanna Słoma
Kacper Czerniak
Kacper Jagucak
Wiktoria Kozyra
Szymon Psiuk
Michalina Wszoła

Wyniki XVIII Festiwalu Pieśni Maryjnej w Górecku

Kategoria zespoły:

Złoty różaniec: Harmonikus z Łukowej

Srebrny Różaniec: Czerwone Korale z Zawady

Brązowy różaniec: Babeczki z Mokrego

Wyróżnienie: Myśliwski Zespół Wokalny Wadera z Grabowca

Kategoria chóry:

Złoty różaniec: Ale Cantare z Płoskiego

Srebrny różaniec: Stanislaus Górecko Kościelne

Brązowy różaniec: Albertus z Zamościa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

31. Festiwal Kultury Ekologicznej w Józefowie na Roztoczu

Kultowy festiwal przyciągnął znanych artystów i liczną publiczność



W konkursie wokalnym zwyciężył duet Przedwiecór z Mińska Mazowieckiego

W weekend 10-11 sierpnia na scenie pod Sosnami w Józefowie na Roztoczu odbył się 31. Festiwal Kultury Ekologicznej. Organizatorzy przygotowali program pełen muzyki, zabawy i ekologicznych atrakcji.

Nierozerwalnym elementem EkoFestiwalu w Józefowie jest konkurs wokalny, w którym udział biorą amatorskie i profesjonalne zespoły oraz soliści w wieku co najmniej 15 lat. W tym roku do udziału w finale Festiwalu zakwalifi-

kowało się 10 wykonawców, a najlepszy okazał się duet Przedwiecór. Zwycięzcy otrzymali nominację do 59. Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie.

W sobotę na plenerowej scenie wystąpili również laureaci ubiegłorocznego festiwalu, czyli grupa Atawizm oraz Wojtek Cugowski z zespołem, The Suits i Warszawski Projekt Muzyczny Anioły.

W niedzielę, 11 sierpnia 2024 r., na festiwalu wystąpiła Kapela Rzemyski i jej goście. Odbyły się też koncerty: Piotra Szymańskiego z zespołem ONI, Gordyi Starukh, Rokker,

InoRos, DJ Garfii. Podczas drugiego dnia festiwalu odbyło się wręczenie brązowego medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” dr. Piotrowi Szymańskiemu. To utytułowany artysta oraz pedagog.

Imprezie tradycyjnie już towarzyszyły: rajd rowerowy, degustacja produktów regionalnych, prezentacja dorobku twórców ludowych, wystawa rękodzieła ŚDS, WTZ oraz stowarzyszeń z terenu gminy Józefów i lunapark.

Natalia Račaitis



Podczas EkoFestiwalu dr Piotr Szymański otrzymał brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”



W ramach festiwalu w sobotę 10 sierpnia odbył się również Ekorajd organizowany przez Józefowską Kawiarnię Rowerową i Miejski Ośrodek Kultury w Józefowie



Festiwal od lat przyciąga do Józefowa sporą publiczność



W sobotę gwiazdą festiwalu był Wojciech Cugowski



Józef Dziura, burmistrz Józefowa otworzył festiwal i powitał gości



Na festiwalu w Józefowie, niezależnie od wieku, każdy znajdzie coś dla siebie

Potok Górny, dnia 08-08-2024 r.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY POTOK GÓRNY**o konsultacjach społecznych projektu uchwały Rady Gminy Potok Górny
w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania
Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny**

Wójt Gminy Potok Górny, działając na podstawie art. 6 oraz art. 7 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz.U.2024.278 t.j. ze zm.), zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny. Konsultacje mają na celu zebranie od interesariuszy rewitalizacji, w szczególności od mieszkańców Gminy Potok Górny, podmiotów prowadzących lub zamierzających prowadzić na terenie Gminy Potok Górny działalność gospodarczą lub społeczną i pozostałych zainteresowanych osób i podmiotów uwag do wyżej wymienionego projektu.

1. Termin rozpoczęcia konsultacji ustala się na dzień 19-08-2024 r., a termin ich zakończenia na dzień 23-09-2024 r.

2. Zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag.

3. Wypełnione formularze i ankiety należy dostarczać:

Formularz uwag oraz ankieta dla mieszkańców obszaru rewitalizacji dostępne będą:

- na stronie internetowej Gminy Potok Górny- potokgorny.com.pl
- na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Potok Górny - ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl
- w formie papierowej w Urzędzie Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23-423 Potok Górny

Wypełnione formularze uwag oraz ankiety dla mieszkańców obszaru rewitalizacji należy dostarczać:

- drogą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@potokgorny.com.pl
- drogą korespondencyjną na adres Urząd Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23-423 Potok Górny
- bezpośrednio do Urzędu Gminy Potok Górny w godzinach pracy Urzędu.

4. Spotkania konsultacyjnego otwartego z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną omówione główne założenia projektu uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny. Spotkanie odbędzie się w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy 28-08-2024 r. o godzinie 12:00

5. Zbieranie uwag ustnych:

- przekazanych z wykorzystaniem numeru telefonu - uwagi ustne można zgłosić pod numerem telefonu 846852500, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy Potok Górny;
- przekazanych osobiście w Urzędzie Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23-423 Potok Górny, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Gminy Potok Górny;
- osobiście w trakcie trwania spotkania konsultacyjnego.

Uwagi do projektu Programu można składać do dnia 23-09-2024 r. W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Gminy Potok Górny. Poniższe materiały informacyjne zostaną zamieszczone w wersji elektronicznej na podmiotowej stronie Gminy Potok Górny, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Potok Górny ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl ; na stronie internetowej Gminy Potok Górny potokgorny.com.pl oraz dostępne w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Potok Górny

- projekt uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny,
- formularz zgłaszania uwag,
- zarządzenie nr 38/2024 z dnia 8 sierpnia 2024 r. Wójta Gminy Potok Górny w sprawie przeprowadzenia
- konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie określenia zasad
- wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny,
- obwieszczenie o konsultacjach społecznych projektu uchwały Rady Gminy Potok Górny w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Potok Górny,

Obowiązek informacyjny (klauzula informacyjna).

Informacje o konsultacjach społecznych zostaną podane do publicznej wiadomości:

- przez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914);
- w Biuletynie Informacji Publicznej: ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl
- na stronie internetowej: potokgorny.com.pl
- na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Potok Górny
- w mediach społecznościowych: [facebook.com/UGPotokGorny](https://www.facebook.com/UGPotokGorny)
- przez wywieszenie w widocznym miejscu w miejscowościach znajdujących się w wyznaczonych obszarach rewitalizacji,
- przez wywieszenie w widocznym miejscu we wszystkich sołectwach Gminy Potok Górny

Raport podsumowujący każdą z form konsultacji społecznych zostanie opracowany zgodnie z art. 6 ust. 7 i 8 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz zostanie zamieszczony na stronie internetowej Gminy Potok Górny - potokgorny.com.pl, na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Potok Górny ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl , na żądanie osób zainteresowanych, zostanie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny.

Trybuna w Księżpolu już gotowa



W ramach zadania została wybudowana żelbetowa, niezadaszona trybuna sportowa w formie schodkowej na gruncie przy boisku piłkarskim w Księżpolu

Kibice z Księżpola widzieli? Gmina pochwaliła się zakończoną inwestycją.

Gmina Księżpol poinformowała, że zakończyła realizację inwestycji pn. „Budowa trybun przy boisku piłkarskim w Księżpolu”.

- Łączny koszt realizacji zadania inwestycyjnego ze środków

pochodzących z budżetu Gminy Księżpol wyniósł 311.357,34 zł - informują urzędnicy.

W ramach zadania została wybudowana żelbetowa, niezadaszona trybuna sportowa w formie schodkowej na gruncie przy boisku piłkarskim w Księżpolu.

- Nowo wybudowana trybuna o wymiarach 3,5x34,7 m zapewni

komfort kibicom oglądającym zawody sportowe i mecze piłkarskie odbywające się na boisku sportowym. Obiekt spełnia wymogi dostępności dla osób z niepełnosprawnościami, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich - przekazuje Urząd Gminy w Księżpolu.

Natalia Raćaitis

Potok Górny, dnia 08-08-2024 r.

OBWIESZCZENIE**Konsultacje społeczne projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Potok Górny na lata 2023-2030**

Wójt Gminy Potok Górny, działając na podstawie art. 6 oraz art. 17 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 485 z późn. zm.), zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Potok Górny na lata 2023-2030. Konsultacje mają na celu zebranie od interesariuszy rewitalizacji uwag do wyżej wymienionego projektu.

Konsultacje przeprowadzone będą **od dnia 19-08-2024 r. do dnia 23-09-2024 r.** w formie:

1. Zbierania uwag w postaci wypełnionego papierowego lub elektronicznego formularza uwag.

Formularz uwag dostępny będzie:

- na stronie internetowej Gminy Potok Górny potokgorny.com.pl
- na stronie podmiotowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl/
- w formie papierowej w Urzędzie Gminy w Potoku Górnym, Potok Górny 116, 23-423 Potok Górny

2. Wypełnienia ankiety dostępnej na stronie internetowej Gminy Potok Górny: potokgorny.com.pl, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl/

Wypełnione formularze i ankiety należy dostarczać:

- drogą elektroniczną na adres e-mail: sekretariat@potokgorny.com.pl;
- drogą korespondencyjną na adres Urząd Gminy Potok Górny, Potok Górny 116, 23-423 Potok Górny;
- bezpośrednio do Urzędu Gminy Potok Górny w godzinach pracy Urzędu;

3. Spotkania konsultacyjnego otwartego z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną omówione główne założenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Potok Górny.

Spotkanie odbędzie się w dniu **28-08-2024 r. o godzinie 11:00** w Sali konferencyjnej Urzędu Gminy Potok Górny.

Uwagi do projektu Programu można składać do dnia 23-09-2024 r. W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Gminy w Potoku Górnym.

Poniższe materiały informacyjne zostaną zamieszczone w wersji elektronicznej na podmiotowej stronie Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl i na stronie potokgorny.com.pl oraz dostępne w wersji papierowej w Urzędzie Gminy Potok Górny.

- zarządzenie nr 37/2024 Wójta Gminy Potok Górny z dnia 8 sierpnia 2024 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Potok Górny na lata 2023-2030,
- formularz zgłaszania uwag,
- projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Potok Górny na lata 2023-2030 wraz z załącznikami.

Informacje o konsultacjach społecznych zostaną podane do publicznej wiadomości:

- przez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914);
- w Biuletynie Informacji Publicznej: ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl;
- na stronie internetowej: potokgorny.com.pl
- na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Potok Górny
- w mediach społecznościowych: <https://www.facebook.com/UGPotokGorny>
- przez wywieszenie w widocznym miejscu w miejscowościach znajdujących się w wyznaczonych obszarach rewitalizacji,
- przez wywieszenie w widocznym miejscu we wszystkich sołectwach Gminy Potok Górny

Informacja podsumowująca każdą z form konsultacji społecznych zostanie opracowana zgodnie z art. 6 ust. 7 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz zamieszczona stronie internetowej Gminy Potok Górny, na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej oraz, na żądanie osób zainteresowanych, udostępnione w siedzibie Urzędu.

Łada zaczęła sezon od pewnego zwycięstwa

Wymarzony początek nowego sezonu dla Łady 1945 Biłgoraj. Na inaugurację IV ligi, biało-niebiescy pewnie pokonali na własnym boisku Start Krasnystaw 3:0 (1:0). Mogło być jeszcze lepiej, ale Wojciech Białek pomylił się z rzutu karnego.

Pierwsze koleжки to zawsze wielka niepewność. Tym bardziej jeśli, do zespołu dołączyło aż dziesięciu nowych piłkarzy, a na ławce trenerskiej jest też nowy trener. Jak wprowadzą się do zespołu? Czy to faktycznie są wzmocnienia? I co wymyśli nowy szkoleniowiec, żeby zaskoczyć rywali? Ale Łada szybko rozwiązała wszystkie te wątpliwości i to w meczu ze Startem Krasnystaw, z którym w poprzednim sezonie, czyli jeszcze kilka tygodni temu, jak równy z równym do samego końca walczyła o czwarte miejsce. W 34. minucie pozyskany ze Świdniczanki - Patryk Czułowski, zdobył dla Łady pierwszego gola w nowym sezonie. I takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa, choć mogło być 2:0. W 46. minucie spotkania, rutynowany Wojciech Białek nie wykorzystał jednak rzutu karnego. Co się odwlecze, to nie uciecze. W 68 minucie spotkania, druga „jedenastka” dla gospodarzy i ponownie ten sam egzekutor. Tym razem „Biały” jednak trafił, choć bramkarz Startu znów wyczuł jego intencje. Wynik spotkania na 3:0 ustalił w 85. minucie meczu - Jakub Kołodziej:

ski, zdobył dla Łady pierwszego gola w nowym sezonie. I takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa, choć mogło być 2:0. W 46. minucie spotkania, rutynowany Wojciech Białek nie wykorzystał jednak rzutu karnego. Co się odwlecze, to nie uciecze. W 68 minucie spotkania, druga „jedenastka” dla gospodarzy i ponownie ten sam egzekutor. Tym razem „Biały” jednak trafił, choć bramkarz Startu znów wyczuł jego intencje. Wynik spotkania na 3:0 ustalił w 85. minucie meczu - Jakub Kołodziej:

- Start Krasnystaw wysoko postawił poprzeczkę, ale spodziewaliśmy się tego. Ten zespół ma wielu doświadczonych zawodników w swoich szeregach, ale liczą się trzy punkty, bo w każdym meczu wychodzi się po zwycięstwo - mówi nam po pierwszym meczu trener Łady, Marcin Zajac.

- Nie tak to miało wyglądać. W meczu pierwszej kolejki przegrywamy gładko w Biłgoraju z miejscową Ładą - to chyba



Wojciech Białek walczył za dwóch. 42-letni napastnik pierwszego karnego przestrelał, ale przy drugiej jedenastce zdobył pierwszego gola dla Łady

najkrótszy i jasny komentarz Startu Krasnystaw. Niestety jest i zła informacja dla Łady, bo w końcówce spotkania urazu nabawił się Patryk Czułowski. Łada kończyła w osłabieniu, bo Patryk musiał opuścić boisko po wykorzystaniu limitu wszystkich zmian. Pierwsza diagnoza po wizycie w szpitalu to najprawdopodobniej mocny uraz żeber:

- Nie wygląda to za dobrze. Ostatecznej diagnozy jeszcze nie ma, ale kolorowo nie jest. Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć kiedy Patryk wrócić do treningów i do gry - tłumaczy szkoleniowiec Łady. A to wszystko przed arcyciekawie zapowiadającym się meczem drugiej kolejki, bo już w najbliższą sobotę mecz Janowianka Janów Lubelski - Łada 1945 Biłgoraj.

Trenerem gospodarzy jest niezmiennie legenda Łady - Ireneusz Zarczuk. W poprzednim sezonie oba zespoły z drzwiami weszły do IV ligi. Janowianka zakończyła sezon na drugim, a Łada na czwartym miejscu. W dodatku oba zespoły zaczęły nowy sezon od pewnych wygranych. W Janowie nie ma już co prawda króla strzelców Jurija Perina, ale zastąpił go nieobliczalny Kacper Piechniak, syn byłego reprezentanta Polski - Piotra Piechniaka. W poprzednim sezonie, Kacper był królem strzelców IV ligi podkarpackiej, zdobywając aż 44 gole dla Sokoła Kamień. Sobotni mecz w Janowie Lubelskim rozpoczyna się o godzinie 16:00.

ŁADA 1945 BIŁGORAJ - START KRASNYSTAW 3:0 (1:0)

Bramki dla Łady: Czułowski (34'), Białek (68' k), Kołodziej (85').

Tomasz Zalewa

IV LIGA

1. kolejka

Kłos - Orłęta Radzyń 1:5
Sygnał - Janowianka 1:4
Łada - Start Krasnystaw 3:0
Granit - Hetman Zamość 2:3
Gryf - Górnik II Łęczna 3:3
Opolanin - Huragan 2:0
Stal Kraśnik - Lublinianka 0:0
Tomasovia - Motor II Lublin 5:0
pauzowała: Avia II Świdnik

TABELA

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Tomasovia	1	3	5-0
2.	Orłęta	1	3	5-1
3.	Janowianka	1	3	4-1
4.	Łada	1	3	3-0
5.	Opolanin	1	3	2-0
6.	Hetman Zamość	1	3	3-2
7.	Gryf	1	1	3-3
8.	Górnik II Łęczna	1	1	3-3
9.	Stal Kraśnik	1	1	0-0
10	Lublinianka	1	1	0-0
11	Avia II Świdnik	0	0	0-0
12	Granit Bychawa	1	0	2-3
13	Huragan	1	0	0-2
14	Sygnał Lublin	1	0	1-4
15	Start Krasnystaw	1	0	0-3
16	Kłos Gm. Chełm	1	0	1-5
17	Motor II Lublin	1	0	0-5

Siłą ma być drużyna, a nie indywidualne popisy

- Największą siłą Łady Biłgoraj ma być cała drużyna i gra zespołowa, a nie indywidualne popisy. Pomimo wygranej ze Startem Krasnystaw, ta nasza gra nie wyglądała w stu procentach, tak jak ma wyglądać. Nie było idealnie, mamy nad czym pracować - mówi trener Łady Biłgoraj Marcin Zajac, po pierwszym i wygranym meczu w nowym sezonie.

■ Nawet Start Krasnystaw nie miał wątpliwości, kto był lepszym zespołem na boisku w Biłgoraju.

- Myślę, że tak. Mogliśmy ten wynik mieć jeszcze lepszy, bo był niewykorzystany karny Wojtka Białka, była też sytuacja kiedy strzelał Damian Chmura, a Dawid Soldecki wybił piłkę dosłownie z linii bramkowej.

■ Niewykorzystany rzut karny zdarza się każdemu, ale nie było obaw, kiedy „Biały” ponownie podszedł do jedenastki podyktowanej w drugiej części meczu?

- Wojtek Białek jest na tyle doświadczonym zawodnikiem, że obaw nie było. Wojtek ma

przysłowiowe jaja, bo jeżeli nie strzela się jednego karnego, to niektórym zawodnikom ugięłyby się nogi i nie chcieliby egzekwować karnego kilkanaście minut później. Ale to nie dotyczy Wojtka. Podszedł, wziął piłkę, ustawił ją na jedenastym metrze i widać, że czuje się pewnie i zwyczajnie chciał się poprawić.

■ Do Łady dołączyło aż dziesięciu nowych zawodników. Kto z nich z najlepszej strony pokazał się na inaugurację?

- Myślę, że nie ma sensu wyróżniać indywidualnie jednej osoby. Największą siłą Łady Biłgoraj ma być cała drużyna i gra zespołowa, a nie indywidualne popisy. Taka jedność ma nas wyróżniać. Myślę, że to było już widać w meczu ze Startem, bo jeden za drugiego walczył na boisku. Drużyna wygrała, a nie jeden czy dwóch zawodników.

■ Ta docelowa gra zespołu, wymaga jeszcze dużo czasu?

- Nie ma co ukrywać, że pomimo wygranej ze Startem Krasnystaw, to ta nasza gra nie wyglądała w stu procentach, tak jak ma wyglądać. Nie



- Okienko transferowe trwa do końca miesiąca i jeżeli trafi się jakaś okazja, to możliwe, że jeszcze ktoś do nas dołączy - zapowiada trener Łady Marcin Zajac

było idealnie. Ale znacznie więcej będę mógł obejrzeć jak zobaczę nagranie i jeszcze raz obejrzę ten mecz. Na pewno jest co poprawić, ale będziemy też podtrzymywać dobre rzeczy, a te było widać już w pierwszym meczu.

■ Nie wypuścił Pan razem na boisko Patryka Dorosza i Wojciecha Białka. Ze względu na klasę rywala?

- Po prostu taka była moja decyzja. Natomiast absolutnie nie jest wykluczone, że obaj w przyszłości będą pojawiać się na boisku obok siebie. Nie zamykam się na takie rozwiązanie w ofensywie. W meczu ze Startem po prostu był inny plan na grę.

■ W sobotę prestiżowy mecz w Janowie Lubelskim. Pewnie Pan zna wagę meczów Janowianka - Łada?

- Znam, mam tego pełną świadomość. Każdy mecz w tej lidze będzie ważny, ten w Janowie tak samo. Przede wszystkim gramy na wyjeździe, a na wyjeździe chyba każdej drużynie gra się jednak zdecydowanie trudniej. Atut własnego boiska, wsparcie kibiców, to jednak jest ważne i potrafi pomóc. Co nie zmienia faktu, że my jedziemy do Janowa na wycieczkę. Nie obawiamy się tego meczu, bo Łada grała już wiele trudnych wyjazdowych spotkań.

Chcemy się przygotować dobrze do tego grania i pełni optymizmu podchodzimy do sobotniego meczu.

■ Kadra Łady na ten sezon jest już definitywnie zamknięta, czy może jeszcze ktoś odejdzie na wypożyczenie?

- Nie wiem czy jest już definitywnie zamknięta i tego zagwarantować nie mogę. Jeśli chodzi o odejścia to raczej nikt nie opuści zespołu, natomiast w drugą stronę? Nie zamykamy się. Okienko transferowe trwa do końca miesiąca i jeżeli trafi się jakaś okazja, to możliwe, że jeszcze ktoś do nas dołączy. Będziemy się nad tym zastanawiać.

■ Czyli inauguracja sezonu dla Łady wymarzona, czy to za duże słowo?

- Po prostu dobra i udana. Za trzy punkty i to jest najważniejsze. Najbardziej szkoda tego urazu Patryka Czułowskiego, bo nie wiemy jeszcze na ile jest poważny i jakie mogą być konsekwencje. Patryk zdobył bramkę w tym spotkaniu i zapłacił zdrowiem za ten mecz. Wielka szkoda, bo jednak zdrowie jest w tym wszystkim najważniejsze. Moż-

na mieć punkty, ale smutek jednak jest.

■ Zaskoczyły Pana inne wyniki tej pierwszej kolejki w IV lidze?

- Nie ukrywam, że chyba najbardziej ten w Tomaszowie Lubelskim i dość wysoka porażka rezerw Motoru Lublin. To mnie mogło zaskoczyć.

■ Zgadza się Pan z tym, że Stal Kraśnik znów ma być faworytem do awansu?

- Patrząc na te ruchy kadrowe Stali i zmiany do jakich doszło w tym zespole przed sezonem, tak to chyba trzeba określić. Myślę, że są głównym faworytem do awansu, natomiast nie ukrywam, że w meczu Stali Kraśnik z Lublinianką, typowałem właśnie remis.

■ A jakim wynik typuje Pan w meczu Janowianki z Ładą Biłgoraj?

- Typuję zwycięstwo Łady Biłgoraj. Nie byłbym trenerem tego zespołu, gdybym w to nie wierzył. A wynik? Strzelimy jedną bramkę więcej niż Janowianka i zdobędziemy trzy punkty.

■ Dziękuję za rozmowę.

Tomasz Zalewa

BL

Tu wszyscy wygrywać nie mogą

Piłkarska klasa okręgowa też rozpoczęła nowy sezon, a tu sześć drużyn z powiatu biłgorajskiego. Na inaugurację mamy cenne wyjazdowe zwycięstwa Błękitnych Obsza i Gromu, dwa remisy: Victorii Łukowa i Olimpiakosu Tarnogród i pierwsze w sezonie derby Ziemi Biłgorajskiej na boisku w Soli.

Niezwykle ciekawie było w Bodaczowie, gdzie miejscowy BKS już po dwudziestu minutach prowadził z Błękitnymi Obsza 3:0. Tyle, że mecz piłkarski trwa minimum 90 minut, o czym być może gospodarze zapomnieli:

- Po 20 minutach przegrywaliśmy 0:3 lecz jeszcze do przerwy doprowadziliśmy do remisu i pierwsza połowa spotkania skończyła się wynikiem 3:3. Po przerwie padła tylko jedna bramka której autorem był Tomasz Stelmach - komentuje klub z Obszy, który ostatecznie wygrał 4:3! Bramki dla Błękitnych zdobyli: Kulik, Przytuła, Mazurek i Stelmach.

Od wyjazdowej wygranej sezon rozpoczął też Grom Różaniec. Na boisku w Chodywańcach aż tak wielkich nerwów nie było. Po голу powracające-



Na boisku w Chodywańcach walki było sporo. Skuteczniej robili to piłkarze Gromu Różaniec (w białych koszulkach)



Do Victorii Łukowa dołączyło czterech nowych piłkarzy. I jak zapowiada trener, zespół ma grać w tym sezonie o miejsce na podium

go z Łady Biłgoraj Jakuba Paćkowskiego w 28 minucie spotkania i bramce Volodymyra Halycha w doliczonym czasie gry bezpośredniego z rzutu wolnego z 25 metrów, Grom absolutnie zasłużył na wygranej 2:0. Pierwsza kolejka sezonu,

to pierwsze derby powiatu biłgorajskiego. I to na boisku beniaminka w Soli. Olender walczył dzielnie, choć przeciwnikiem była zawsze groźna, doświadczona w okręgówce i nieprzewidywalna Tanew Majdan Stary. Ostatecznie

Olender na pierwsze zwycięstwo w klasie okręgowej musi jeszcze poczekać, bo u siebie jeszcze przegrał 0:2.

Nie było goli w meczu Victorii Łukowa z Pogonią 96 Łaszczówka. Być może gospodarze potrzebują jeszcze

trochę czasu, bo jest kilka nowych twarzy. Victorię wzmocnili: Marcel Pędłowski (były zawodnik Kryształu Werbkowice), Jakub Buczek (też był gracz Kryształu), Jakub Jarosz (a także, ostatnio też w Kryształu), oraz Szymon Świerszcz (wychowanek Motoru Lublin). Bramek to na razie nie dało, ale jeden punkt jest.

Punkt i to cenny bo zdobyty na wyjeździe dopisuje Olimpiakos Tarnogród. Podopieczni Tomasza Mazurka zremisowali z Huczwą Tyszowce 1:1, po wyrównującym trafieniu Olekha w 34 minucie spotkania. A w barwach Olimpiakosu, aż dziewięciu nowych graczy! To bramkarz Dawid Szponar (Tarpan Korców), młodzieżowiec Kacper Pacholak (Tarpan), środkowy pomocnik Robert Bodek (wypożyczony z Relasu Księżpol), Paweł Nawrocki (transfer czasowy z Łady Biłgoraj), Marcin Hyz i Serhii Olekh (oba z Orionu Dereźnia), oraz Miłosz Światała (młodzieżowe drużyny Gromu Różaniec). Do zespołu mają też dołączyć obrońcy Konrad Korpala i Łukasz Barcicki z Rakovii Rakówka.

Już w najbliższy czwartek (15 sierpnia) druga kolejka piłkarskiej klasy okręgowej. Błękitni Obsza podejmują Olender Sól, a u siebie zagra też Tanew Majdan Stary i Olimpiakos Tarnogród. Komplet wyników na bieżąco na: www.gazetabiłgoraj.pl.

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

1. kolejka:

Omega - Olimpia Miączyn 4:0
Potok Sitno - Korona 1:2
Huczwa - Olimpiakos 1:1
BKS Bodaczów - Błękitni 3:4
Olender Sól - Tanew 0:2
Andoria - Kryształ 2:0
Graf - Grom Różaniec 0:2
Victoria - Pogon 96 0:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Omega S. Zamość	1	3	4-0
2.	Andoria Mirce	1	3	2-0
3.	Grom Różaniec	1	3	2-0
4.	Tanew	1	3	2-0
5.	Błękitni Obsza	1	3	4-3
6.	Korona Łaszczów	1	3	2-1
7.	Huczwa Tyszowce	1	1	1-1
8.	Olimpiakos T	1	1	1-1
9.	Victoria Łukowa	1	1	0-0
10	Pogon 96	1	1	0-0
11	BKS Bodaczów	1	0	3-4
12	Potok Sitno	1	0	1-2
13	Olender Sól	1	0	0-2
14	Graf Chodywańce	1	0	0-2
15	Kryształ	1	0	0-2
16	Olimpia Miączyn	1	0	0-4

Zapowiedź 2. kolejki:

Olimpia Miączyn - Pogon 96 Łaszczówka (15.08, 16:00)
Graf Chodywańce - Victoria Łukowa (15.08, 16:00)
Kryształ Werbkowice - Grom Różaniec (15.08, 16:00)
Tanew Majdan Stary - Andoria Mirce (15.08, 16:00)
Błękitni Obsza - Olender Sól (15.08, 16:00)
Olimpiakos Tarnogród - BKS Bodaczów (15.08, 16:00)
Korona Łaszczów - Huczwa Tyszowce (15.08, 16:00)
Omega Stary Zamość - Potok Sitno (15.08, 17:00)

Może jeszcze... za cztery lata?

Angelika Mach, biegaczka z Babic (gm. Obsza) i jedyna reprezentantka Ziemi Biłgorajskiej na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu dobiegła do mety w maratonie. To był jeden z ostatnich finałów już ostatniego dnia igrzysk. Wielkiej niespodzianki nie było, choć Angelika po cichu liczyła na lepszy wynik. Ostatecznie nasza jedynaczka zakończyła rywalizację na 64. miejscu.

Złoty medal dla Holenderki Sifan Hassan, choć właściwie powinno być dla Etiopki, która wyemigrowała z kraju w 2008 roku i od 2013 reprezentuje Holandię. Jej czas to: 2 godziny 22 minuty i 55 sekund. Na drugim miejscu znalazła się zawodniczka Etiopii, Tigist Assefa, a na trzecim



Angelika Mach zakończyła olimpijski maraton na 64. miejscu

Hellen Obiri z Kenii.

W kobiecym maratonie mieliśmy dwie reprezentantki Polski. Aleksandra Lisowska dobiegła do mety na 36. pozycji. Do zwyciężczyni straciła 8 minut i 15 sekund. Angelika Mach straciła do mistrzyni olimpijskiej niewiele ponad 15 minut. Jej rezultat to 2 godziny 37 minut i 56 sekund. 32-latką reprezentującą AZS

UMCS Lublin startowała na Olimpiadzie po raz drugi w karierze, po debiucie w Tokio. Tam zajęła 59. miejsce. Nie wypominając naszej sympatycznej sportsmence wieku, ma 33 wiosny. Za cztery lata w Los Angeles da jeszcze radę?

Tomasz Zalewa

MKS Biłgoraj zaczął przygotowania



Młodzi szczypiorniści z Biłgoraja przez 10 dni będą trenować na obozie w Pucku

Szczypiorniści MKS Biłgoraj rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Juniorzy, młodzieżki oraz młodzicy są właśnie na obozie w Pucku. - Czeka nas 10 dni nad morzem. Będziemy ciężko

pracować, ale również miło spędzać czas i zapoznamy się z piękną okolicą - przekazuje i pokazuje biłgorajski klub.

Tomasz Zalewa

KLASA A

Zapowiedź 1. kolejki:

Włókniarz - Unia Hrubieszów
Relax - Sparta Wożuczyn
Orzeł Terespol - Orion Dereźnia
I gros Krasnobród - Sparta Delta Nielisz - Metalowiec Goraj
Huragan - Orkan Bełżec
Szyszla Tarnoszyn - Roztocze

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się w Nowej Gazecie Biłgorajskiej.

Zapraszamy do współpracy.

TOMASZ ZALEWA
791 132 007

Ostatnia w te wakacje garażówka. Tym razem z konkursem



A oto konkurs pana Andrzeja. Zgadliście brakujące słowa?

Jeżeli choć raz byliście na biłgorajskiej garażówce, musicie kojarzyć pana Andrzeja, który na każdą wyprzedaż przygotowuje wyjątkowe i unikalne hasło, a jego stoisko świeci przykładem. Tym razem pan Andrzej dla wszystkich, którzy przyszli na garażówkę przygotował konkurs.

Sierpniowa garażówka wypaliła. Pogoda dopisała, frekwencja również. Jak zwykle w drugą niedzielę miesiąca tłumy odwiedziły targowisko przy ulicy Jagiełły w Biłgoraju. Tym razem garażówka miała dodatkową atrakcję, którą przygotował jeden z wystawców.

Pan Andrzej Goluch z Biłgoraja jest obecny praktycznie na każdej garażówce. Jeśli choć raz byliście na biłgorajskiej wyprzedaży garażowej, musieliście go zauważyć. Na każdą imprezę przygotowuje unikalne, ręcznie wykonane i dobrze przemyślane hasło promujące wydarzenie, które zdobi jego stoisko.

Hasło było również w ostatnią niedzielę, ale tym razem niepełne.

Natalia Raćaitis



Niezmienne zdecydowana większość wystawców sprzedaje na garażówce ubrania



Wyprzedaż garażowa to świetna okazja, by pozbyć się niechcianych zabawek i gadżetów i zarobić na nowe



Na garażówce pojawiają się również twórcy ze swoim rękodziełem

Wystawca ukrył cztery słowa, które należy odgadnąć. Zerknijcie na zdjęcie i spróbujcie swoich sił w garażówkowym quizie.



Na wyprzedaży garażowej w Biłgoraju można znaleźć przeróżne skarby



Garażówka to świetna okazja, by dorobić sobie w wakacje. Dzieci mogą sprzedawać, ale tylko pod opieką dorosłych



Dla wystawców udział w garażówce jest darmowy. Muszą jedynie przynieść karmę dla zwierząt. Kupujący również mogą przynosić karmę. Organizatorzy apelują, by była to karma dobrej jakości. Przy okazji garażówki prowadzona jest też zbiórka plastikowych nakrętek



Wiele osób w Biłgoraju z utęsknieniem czeka na drugą niedzielę miesiąca, kiedy to odbywa się garażówka